

Gmina Kobierzyce. Monitoring dla bezpieczeństwa

Z **Piotrem Kopciem**, zastępcą wójta gminy Kobierzyce rozmawia Maciej Wełyczko

Jakich efektów spodziewa się Pan po realizacji projektu monitoringu gminy?

Spodziewam się przede wszystkim tego, by następne święta i cały rok upłynęły dla mieszkańców w spokoju, by nie powtórzyła się sytuacja sprzed dwóch lat, gdy w okolicy grasował bandyta, który wchodził do domów i stwarzał niebezpieczeństwo nie tylko dla mienia, ale, potencjalnie, również dla zdrowia i życia.

Oczywiście, zdajemy sobie sprawę z tego, że przestępczości nie da się wyeliminować całkowicie, nie oznacza to, że mamy czekać z założonymi rękoma – zwłaszcza, że siły i możliwości policji są, z różnych powodów, ograniczone.



System monitorowania działający 24 h na dobę przez siedem dni w tygodniu będzie elementem wspomagającym bezpieczeństwo – w połączeniu ze sprawnie działającą grupą interwencyjną. Ważnym elementem systemu jest działające non-stop centrum dowodzenia i telefon alarmowy dla mieszkańców – powinno to przełożyć się na szybkość reakcji.

Monitoring, co oczywiste, nie może objąć każdego miejsca w gminie. Dlatego tak cenne są inicjatywy mieszkańców polegające na działaniach obywatelskich: zacieśnieniu więzi sąsiedzkich, wzajemnego doglądania nieruchomości, informowania

//////////////////// Dokończenie na str. 3

Silezjan – nie tylko monitoring

Z **Grzegorzem Sawczakiem**, prezesem firmy Firma Silezjan System Security Biuro Ochrony Mienia Sp. z o.o., która wygrała przetarg na budowę systemu monitoringu w gminie Kobierzyce rozmawia Maciej Wełyczko

Jaki system zostanie zainstalowany w gminie Kobierzyce? Jakiej obejmie miejscowości?

Zainstalowany system będzie się składać z kamer szybkoobrotowych do prowadzenia bezpośrednich obserwacji oraz nagrywania obrazu oraz kamer stacjonarnych do prowadzenia wirtualnych patroli (w sy-



tuacji koniecznej również do bezpośredniej obserwacji) oraz nagrywania obrazu.

System będzie podpięty do całodobowego Centrum Monitoringu znajdującego się w siedzibie firmy Silezjan System Security Biuro Ochrony Mienia sp. z o.o.

Warto podkreślić, że pracownik obsługujący system gminy Kobierzyce, będzie pracownikiem dedykowanym dla tego kontraktu, co znaczy, że jego obowiązki będą ograniczały się jedynie do dbania o bezpieczeństwo gminy.

Transmisja sygnału będzie oparta na łączach światłowodowych o przepustowości nie mniejszej niż 600/600 Mb/s, co zapewni jego stałe i płynne działanie.

//////////////////// Ciąg dalszy na str. 3

Ołtaszyn. Konflikt i zmiana na stanowisku przewodniczącego Zarządu Osiedla Ołtaszyn

Odwołania Sebastiana Wilka i powołanie na jego miejsce Eugeniusza Piotrowskiego, zmiany w Zarządzie Osiedla Ołtaszyn spotkały się z dużym zainteresowaniem naszych Czytelników.

Zmiana może wydawać się zaskakująca, gdyż Sebastian Wilk uznawany jest przez wielu aktywistów i dziennikarzy za jednego z najbardziej aktywnych i skutecznych wrocławskich radnych osiedlowych.

– Nie zgadzam się z argumentacją odwołania – a właściwie jej brakiem, mówi Sebastian Wilk (oświadczenie byłego przewodniczącego Zarządu Ołtaszyna publikujemy na str. 12).

– W żadnym wypadku nie ujmujemy uznania zasług ani aktywności pana Sebastiana Wilka, ale można powiedzieć, że w Radzie Osiedla pojawiła się niezgodność związana z jego sposobem działania w grupie, mówi Krystyna Sawińska, przewodnicząca Rady Osiedla Ołtaszyn.

– Sytuacja, która ma miejsce martwi nas, jak każdy konflikt w radach osiedli, mówi Dorota Feliks, szefowa Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego zajmującego się m.in. wspieraniem rad. WCRS nie może jednak wkraczać w kompetencje Rady, o ile nie zostały na-

EKO-PRALNIA I MAGIEL

SOLENA
ul. Zwycięska 9-23 lok.H12, Wrocław
Pasaż przy Biedronce - Złota Podkowa
**PRANIE PRASOWANIE
MAGIEL**
tel. 887 607 907 www.pralniasolena.pl

JOGA OŁTASZYN

tel. 608 423 594
Zwycięska 14e
w "Zwycięska Gym&Fitness Center"
www.droga-kensho.pl
pon.,środ.,pt.: godz 20.00

w numerze polecamy



„Czujny Sąsiad” w Wysokiej – inicjatywa warta naśladowania! – str. 4

„Problem? Covered!”, czyli zwalczanie bazgrołów nienawiści – inicjatywa wrocławskich licealistów – str. 15

Wrocław ma Rzecznika Seniora i Opiekuna – str. 14

Weekend Kobiet już blisko! – str. 11

ruszone kwestie formalne związane z wyborem. Jeśli będzie taka potrzeba, możemy zaoferować profesjonalną mediację, dodaje Dorota Feliks.

Skontaktowaliśmy się również z panem Eugeniuszem Piotrowskim, nowym przewodniczącym Zarządu Ołtaszyna. Ze względu na wyjazd zgodził się na udzielenie wywiadu w kolejnym numerze Gazety Sądzieckiej. **RED.**

Nasza „droga” WOW – odwołanie przetargu – droga za droga?

Informacja o unieważnieniu przetargu na odcinek WOW od ronda Żerniki do Grota-Ro-weckiego może oznaczać, że Urząd Marszałkowski będzie chciał odejść od etapowania i ogłosi przetarg na całość. To może być bardzo dobre rozwiązanie, które przyspieszy całą inwestycję.

Musimy jeszcze tylko wyjaśnić: czy w budżecie znajdują się na to na pewno środki? W tym miejscu przypomina mi się wywiad Marszałka Cezarego Przybylskiego, w którym obiecał, że po uzyskaniu zgody środowiskowej

obwodnica powstanie w przeciągu czterech lat. Pamiętajmy o tym.

Wrocław jest już na skraju wytrzymałości. Miasto potrzebuje nowej "aorty" dla ruchu samochodowego, aby nie dostać zawału. Serce naszego regionu komunikacyjne jest "niewydolne", widać to już nie tylko w godzinach szczytu.

Południe miasta intensywnie się rozbudowuje, przybywa mieszkań i mieszkańców: Jagodno, Ołtaszyn i dalej, w stronę autostrady powstają

osiedla domów jednorodzinnych - jeżeli budowę WOW odłożymy na kolejne lata, to utknijemy w gigantycznych korkach na stałe.

Unieważnienie przetargu zaniepokoiło mieszkańców, dlatego w dniu 28.02.2019 r. spotkałem się z panem Tymoteuszem Myrda (Członek - Komisja Polityki Rozwoju Regionalnego i Gospodarki oraz Komisji Budżetu i Finansów w Urzędzie Marszałkowskim). Zapewnił mnie, że urzędnicy zrobią

wszystko, by powstała ta droga. Co więcej mają też świadomość, że dziś nie rozwiąże ona już problemów zatkorkowanego Wrocławia. Potrzebne są kolejne inwestycje, nasze miasto to aglomeracja, która potrzebuje obwodnicy z prawdziwego zdarzenia.

Na budowę brakującego odcinka WOW będzie ogłoszony przetarg - na całość, tak podpowiadał zdrowy rozsądek i tak się stanie. Mam nadzieję, że tym razem wpłyną oferty, które zmieszczą się w zaplanowanym

budżecie tej inwestycji.

Mamy też wielką prośbę do Prezydenta Jacka Sutryka o rozpoczęcie prac nad organizacją ruchu drogowego w południowej części Wrocławia. Chętnie w tym pomożemy, radni, mieszkańcy. WOW prawdopodobnie pojedziemy dopiero za cztery lata, do tego czasu wspólnie musimy znaleźć rozwiązania na poprawę komunikacji w tej części Wrocławia.

**SEBASTIAN WILK
RADNY OSIEDLA OŁTASZYN**

„Po trzech latach odważyłam się wyjść na basen”

Klientka: Daria Kielbasa
Miejscowość: Żórawina
Wiek: 20 lat
Czas kuracji: lipiec- grudzień
Zrzucane: 16,4 kg.
Waga przed: 82,4 kg
Rozmiar przed: 42
Waga po: 66 kg
Rozmiar po: 36/38

Pani Daria, klientka Centrum dietetycznego Naturhouse znajdującego się na Bielanych Wrocławskich od dawna w własnym zakresie walczyła z nadwagą, by poprawić swój wygląd, którego się wstydziła oraz poprawić swój stan zdrowotny. Niestety mimo wprowadzonych zmian w nawykach żywieniowych tj. rezygnacja z białego pieczywa, ziemniaków i sosów p. Daria ciągle tyła. Do nieudanych prób w znacznym stopniu przyczyniła się choroba klientki, ponieważ p. Daria zmaga się z insulino-opornością.

Dzięki mobilizacji i chęci do zmian pacjentka podjęła kurację w Naturhouse przy pomocy

pani dietetyk mgr Aleksandry Kościelak.

Co było przełomowym punktem do podjęcia decyzji o kuracji?

- Przez 3 lata wstydziłam się wyjść na basen oraz na plażę. Mój chłopak z tego powodu był już na mnie trochę zły. To przyczyniło się do de-

cyzji by zacząć kurację. Oczywiście myślałam o tym też wcześniej. Jednym z powodów było to, że mimo zmian nawyków żywieniowych dalej przybierałam na wadze.

Jakich partii ciała wstydziła się Pani najbardziej?

- Pewnie jak u większości osób był to brzuch, uda, ale też ręce.

Czy podczas kuracji odczuwała Pani jakąś różnicę w samopoczuciu?

- Tak, oczywiście. Już od pierwszych dni stosowania się do zaleceń dietetyka. Dzięki temu nie czuję się zmęczona, ospała. Przyspieszył się mój metabolizm. Z tygodnia na tydzień czułam się zdrowsza.

Z jakich produktów było Pani najtrudniej zrezygnować?

- Dla mnie najtrudniejsze było odstawienie soli i wszystkich słonych przekąsek. Później słodczyce no i oczywiście domowe obiady. Chociaż cała moja rodzina stara odżywiać się zdrowo.

Czy miała Pani moment załamania w trakcie kuracji?

- O dziwo nie, z tygodnia na tydzień chudłam. Jedynie raz przez zażywanie leków przytyłam 200 g, ale przez mobilizację i samozaparcie dążyłam do swojego upragnionego celu przy wsparciu bliskich mi osób i oczywiście Panią dietetyk, z którą na szczęście widywałam się co tydzień.

Co zmieniło się w Pani życiu od czasu kuracji?



- W 70% stosuję się do ustalonej przez Panią Aleksandrę diety. Co prawda mniej już przestrzegam zaleceń, ale staram się dbać o siebie i, co najważniejsze – ciągle chudnę. Oprócz tego regularnie chodzę na basen oraz ćwiczę dużo sama w domu korzystając z filmików na portalach internetowych.

Jeśli ktoś myśli o podjęciu działań i ma chęci do zmian to serdecznie polecam Naturhouse Aleja Bielany.

Centrum Dietetyczne Naturhouse Wrocław

Tel.71 311 21 13

E-mail: sklep.wroclaw@naturhouse-polska.com

ul. Czekoladowa 9

55-040 Kobierzyce

Joga Ołtaszyn

Joga Ołtaszyn to szkoła hatha Jogi działająca w dzielnicy Ołtaszyn przy ul. Zwycięskiej we Wrocławiu od 6 lat. Nazwa szkoły miała być prosta, bliska mieszkańcom Ołtaszyna i kojarząca się z tą piękną dzielnicą południowej części Wrocławia.

Prowadzimy zajęcia hatha Jogi, zwanej przez profesora AWF dr hab. Janusza Szopę, jogą akademicką, ponieważ nie wiąże się ona z żadnym znanym obecnie w Europie nurtem Jogi ale zawiera wszystkie znane nam elementy hatha Jogi klasycznej takiej, jak ćwiczenia fizyczne w specjalnych układach ciała zwanych asanami, ćwiczenia oddechowo-energetyczne zwane pranajamą oraz krótkie ćwiczenia medytacyjne. Dodatkowo oferujemy relaksację w dźwiękach gongów oraz wyjazdy weekendowe z jogą



w piękne rejony Kotliny Kłodzkiej. Najbliższy wyjazd 05-07.04.2019, zostały 3 ostatnie miejsca.

Pragnę podkreślić, że jesteśmy neutralni, jeśli chodzi o światopogląd i zapatrywania religijne, to prywatna sprawa każdego człowieka. Bliska jest nam ekologia, zdrowy tryb życia, radość i natura. Skupiamy się na zdrowiu w pełni tego słowa znaczeniu.

Nasze zajęcia przeznaczone są dla każdego, jeśli tylko nie ma przeciwwskazań medycznych. Nie ma limitów wiekowych. Nasi najmłodsi uczestnicy, którzy przychodzą na zajęcia z rodzicami mają około 6-14 lat, a najstarsza uczestniczka ma obecnie 86 lat. Jedyny wymóg to umiejętność skupienia uwagi na wykonywanych ćwiczeniach, systematyczność i cierpliwość.

Podstawową zasadą Jogi jest ahimsa, czyli niekrzywdzenie (siebie i innych). Kierując się tą zasadą wykonujemy asany na tyle, na ile ciało w danym dniu nam pozwala. Szanujemy nasze ograniczenia, wiedząc, że dzięki systematyczności i cierpliwości stajemy się coraz sprawniejsi. Ciało nie lubi pośpiechu. Ktoś kiedyś powiedział, że człowiek powinien żyć zgodnie z rytmem muzyki klasycznej, która charakteryzuje się symetrią, równowagą oraz regularną budową formalną a to bardzo

przypomina Jogę. Słowo joga znaczy łączyć, ponieważ zadaniem Jogi jest łączyć w spójną całość ciało, ducha i umysł, żeby jako jedno harmonijnie funkcjonował w rzeczywistości zwanym życiem.

Nasze zajęcia prowadzone są obecnie w poniedziałki i środy o godzinie 20.00 w wynajmowanej przez

nas Sali mentalnej w „Zwycięska Gym & Fitness Center” przy ul. Zwycięskiej 14e. Zajęcia trwają 75 minut. Honorujemy karty Benefit systems oraz Oksystem.

Blizsze informacje można uzyskać dzwoniąc na numer 608-423-594

MARIOLA LINKA



Gmina Kobierzyce. Monitoring dla bezpieczeństwa

Z **Piotrem Kopciem**, zastępcą wójta gminy Kobierzyce rozmawia Maciej Wełyczko

o podejrzanych zdarzeniach – grupa taka powstała na osiedlu domów jednorodzinnych w Wysokiej i funkcjonuje znakomicie, z pewnością może stanowić model działania dla innych osiedli. System monitoringu, obecność patrolu interwencyjnego i działania obywatelskie będą się uzupełniać, również w kontekście działań policji. Obraz z monitoringu będzie oczywiście nagrywany i może stanowić ważny materiał dowodowy w działaniach organów ścigania. Tym bardziej, że zadbałoby, by w monitoringu znalazł się nowoczesny sprzęt z wysokiej półki – kilkanaście kamer ze zdalnym sterowaniem obserwować będzie teren w zakresie 360 stopni, wszystkie pozwalają na uzyskanie wyraźnych zbliżeń z dużej odległości.

Dla gminy Kobierzyce, był to zapewne trudny przetarg – jakimi względami kierowano się przy wyborze wykonawcy?

To, prawda, przetarg nie był dla nas łatwy. Najważniejsze, iż udało się wyłonić firmę odpowiedzialną za realizację systemu. Agencja Silezjan to specjaliści w tym zakresie, liczymy na ich wiedzę i doświadczenie. To właśnie doświadczenie stanowiło jedno z ważniejszych kryteriów przetargu, nie

mogliśmy pozwolić, by ktoś uczył się na naszej gminie i jej mieszkańcach. W trakcie postępowania przetargowego korzystaliśmy również z wiedzy specjalistów. Kobierzyce są rozległą gminą obejmującą 33 miejscowości, dużą ilość mieszkańców i wiele ruchliwych miejsc – dlatego kluczowe jest wyznaczenie miejsc do instalacji monitoringu. Przyglądaliśmy się wnikliwie temu, jak wygląda system monitoringu we Wrocławiu. Wrocław posiada sto kilkadziesiąt kamer typowo monitoringowych. Porównując obie gminy, przeszło trzy

Przy wyborze rozmieszczenia kamer kierowaliśmy się obserwacjami wjazdów i wyjazdów z gminy oraz położeniem miejsc o największym natężeniu ruchu i zdarzeń. Siłą rzeczy, najwięcej kamer pojawi się więc na podwrocławskiej północy gminy – stworzą pewnego rodzaju szkielet, zarówno dla przyszłego udoskonalania systemu, jak i inicjatyw mieszkańców. System będzie przez nas obserwowany i zapewne będzie podlegał modyfikacji, gmina cały czas się rozwija i zapewne zmieniać będą się również potrzeby w tym zakresie.

Ważnym elementem systemu jest numer

alarmowy dla mieszkańców, na razie tymczasowy. Kiedy poznamy numer docelowy?

Tak, na razie działa tymczasowy numer 723 679 700. 1 maja br. ma zostać uruchomiony cały system złożony z kamer, centrum monitoringu całodobowego – będzie to pomieszczenie dedykowane wyłącznie do monitorowania naszej gminy, docelowego numeru alarmowego oraz grupy interwencyjnej, która min. 7 godzin w ciągu doby będzie przebywać na terenie gminy – są to godziny uzgadniane na bieżąco, w miarę potrzeb. W pozostałych godzinach grupa dojedzie po otrzymaniu zgłoszenia. Siedziba Silezjana położona jest blisko i z dobrym dojazdem do gminy. Oczywiście, grupa interwencyjna to osoby o odpowiednich kwalifikacjach, mogą podjąć się tzw. zatrzymania obywatelskiego i wezwać policję.

Od dłuższego czasu prowadzone są rozmowy na temat utworzenia komisariatu policji w Kobierzycach. Mieszkańcy postulują również utworzenie posterunku policyjnego w Bielanych wrocławskich – jakie są szanse na realizację tych oczekiwań?

To prawda, jesteśmy w stałym kontakcie z Komendą Wojewódzką Policji we Wrocławiu. Jak wszyscy

wiemy, policja ma swoje organizacyjne problemy i ograniczenia, związane choćby z brakiem funkcjonariuszy.

Z drugiej strony, demograficzny i gospodarczy rozwój gminy Kobierzyce jest faktem oczywistym i dostrzeżanym również przez policję.

W wielu sąsiednich gminach istnieją komisariaty policji, które utworzone wiele lat temu.

W naszej gminie istnieje jedynie posterunek policji w Kobierzycach podległy komisariatowi Wrocław-Krzyki. Różnica pomiędzy posterunkiem a komisariatem jest zasadnicza – posterunek pracuje tylko w określonych godzinach i dysponuje niewielką liczbą funkcjonariuszy, w Kobierzycach jest to dziesięciu policjantów. A przecież na terenie ich działania znajdują się ogromne centra handlowe, logistyczne, fabryki, w których także zdarzają się różne przestępstwa, np. kradzieże.

Powstanie Komisariatu w Kobierzycach jest rzeczą bezwzględnie konieczną, tym bardziej, że policja użytkuje tu duży, nie w pełni jeszcze wykończony budynek. Dajemy policji pieniądze na wykończenie piętra i, o ile mi wiadomo, niedługo powinien zostać rozstrzygnięty przetarg na

przystosowanie budynku na potrzeby przyszłego komisariatu.

Liczymy, że po zakończeniu remontu podjęta zostanie decyzja o utworzeniu regularnego komisariatu w Kobierzycach, co otwiera z kolei pole do dyskusji o posterunkach w innych miejscowościach gminy. W komisariacie pełniłoby służbę prawdopodobnie przeszło 40 policjantów.

Postulat utworzenia posterunku w Bielanych Wrocławskich lub w innej miejscowości północnej części gminy jest oczywiście słuszny – wielokrotnie przekazywaliśmy go przedstawicielom policji. Odpowiedź Komendy Wojewódzkiej jest niezmienna – najpierw komisariat, potem rozmowy o posterunkach. Posterunek funkcjonuje zawsze w strukturze komisariatu. Decyzja w takich kwestiach należy do policji, my jako gmina możemy jedynie pomagać, oferując np. lokal. Oczywiście, będziemy w tej sprawie wychodzić naprzeciw postulatowi mieszkańców.

Pamiętajmy też, że policjanci mają przede wszystkim pracować w terenie, niezależnie od tego, gdzie położony jest komisariat – północna część gminy jest znacznie gęściej zaludniona, częściej dochodzi tu do rozmaitych zdarzeń, działania policji powinny więc koncentrować się na tym terenie.

Dziękuję za rozmowę

Silezjan – nie tylko monitoring

Zgodnie z wymogami specyfikacji monitoring obejmie następujące miejscowości:

Tyniec nad Ślężą, Szczepankowice, Pustków Wilczkowski, Pustków Żurawski, Kobierzyce, Wysoka, Tyniec Mały, Domasław, Bielany Wrocławskie, Ślęża.

Warto podkreślić, że system będzie miał możliwość rozbudowy o nowe punkty, nie będzie więc systemem zamkniętym.

Ile będzie kamer? Jak zostaną rozmieszczone?

W ramach zawartej umowy zobowiązaliśmy się do zainstalowania 31 punktów kamerowych, rozmieszczonych w wymienionych miejscowościach.

Kiedy system zacznie działać?

Usługa w zakresie patroli prewencyjnych świadczona jest od dnia 1 lutego, natomiast kamery zostaną uruchomione najpóźniej do dnia 1 maja 2019r. Dołożymy jednak wszelkich starań, żeby system zaczął działać już szybciej, a każdy zamontowany punkt kamerowy, będzie wpinany do Centrum zaraz po jego uruchomieniu.

Gdzie będzie znajdował się ośrodek monitoringu? Jak będzie wyglądał obieg informacji o ew. zagrożeniu?

Ośrodek monitoringu będzie znajdował się w wyodrębnionym pomieszczeniu znajdującym się w siedzibie naszej spółki.

O ewentualnych zagrożeniach, należy informować naszych operatorów

na telefon alarmowy udostępniony przez Gminę Kobierzyce.

Dla ułatwienia, przekazaliśmy również pozostałe numery alarmowe do naszego Centrum Monitorowania Alarmów.

Czy materiały z monitoringu będą przechowywane i udostępniane organom ścigania jako dowód?

Nagrania będą przechowywane i archiwizowane, a także przekazywane organom ścigania zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Szanując prawo do prywatności mieszkańców Gminy, system monitoringu będzie chroniony przed dostępem i ingerencją z zewnątrz, a zastosowane rozwiązania techniczne i organizacyjne zapewnią ochronę przetwarzanych danych osobowych.



Podpisanie umowy na monitoring w gminie Kobierzyce. Od lewej: Grzegorz Sawczak i wójt Ryszard Pacholik

Na wjeździe do każdej miejscowości, pojawi się informacja o monitorowaniu jej przez naszą firmę.

Numer alarmowy zgodnie z umową zostanie uruchomiony najpóźniej do dnia 01.05.2019r.

Kiedy zacznie działać numer alarmowy?

████████████████████ Dokończenie na **str. 4**

ROZBROIMY WSZYSTKIE MINY W TWOICH KSIĘGACH

- KSIĘGOWOŚĆ, KADRY, PŁACE
- AUDYTY PODATKOWE
- AUDYTY KSIĘGOWE
- REPREZENTACJĘ VAT/JPK
- WSPARCIE PRZY ZAMKNIĘCIU ROKU PODATKOWEGO
- PARAMETRIZACJA KSIĘGOWA PROGRAMÓW GRUPY INSERT



grape**PRO**.pl

SAPERZY KSIĘGOWI

tel. 514 406 337

Al. Wiśniowa 35
W R O C Ł A W



Silezjan – nie tylko monitoring

przez całodobową, nieprzerwaną obserwację z obrazowanej wizji z kamer systemu monitoringu i jego obsługę.

W przypadku stwierdzenia zagrożenia, będzie zobowiązany uruchomić grupę interwencyjną w czasie nie dłuższym niż 5 minut.

Przyjazd grypy na miejsce zdarzenia nie powinien być dłuższy niż 30 minut od momentu powiadomienia.

Poza uruchomieniem patrolu, operator będzie zobowiązany do natychmiastowego powiadomienia odpowiednich służb np. Policji, Straży Pożarnej w sytuacjach zaobserwowanych zagrożeń, wypadków, zdarzeń czy klęsk żywiołowych.

Jakie doświadczenie ma za sobą firma Silezjan na rynku ochrony?

Firma Silezjan System Security Biuro Ochrony Mienia Sp. z o.o. działa na rynku od ponad 10 lat. Wielu jednak pracowników, zarówno kadry zarządzającej, funkcjonuje w branży od ponad 20 lat, stale podnosząc swoje kwalifikacje.

Firma może pochwalić się współpracą zarówno z instytucjami publicznymi, jak i podmiotami prywatnymi. Chronione przez nas obiekty, to zarówno te podlegające obowiązkowej ochronie (obiekty wojskowe, strategiczne), jak i obiekty dydaktyczne, a także osiedla mieszkaniowe i obiekty przemysłowe.

Czy monitoring poprawi bezpieczeństwo mieszkańców?

Nie podjęlibyśmy się realizacji tego zadania, gdyby nie przekonanie, że nasza usługa wpłynie na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców. Sam zresztą jestem mieszkańcem Gminy, więc czuję się osobiście odpowiedzialny za powodzenie naszej umowy.

Jakie działania mieszkańcy mogą/powinni podjąć we własnym zakresie dla poprawy bezpieczeństwa? Jak może pomóc im w tym firma Silezjan?

Mieszkańcy powinni się skupić na tym, aby nie ułatwiać zadania potencjalnym sprawcom. Zadbaj o prawidłowe zabezpieczenie okien i bram garażowych, bo to miejsca, które złodziejom najłatwiej sforsować.

Już po podpisaniu umowy odbyliśmy kilka spotkań z mieszkańcami Gminy, którzy we własnym zakresie

zadbali o montaż systemu monitoringu wizyjnego na swoich osiedlach. Informują się wzajemnie o podejrzanych osobach, które kręcą się po okolicy. Utworzyli nawet wewnętrzne grupy na serwisach społecznościowych i tam wymieniają się swoimi uwagami i spostrzeżeniami. Widać, że te działania mają sens. Należy pamiętać o tym, że włamywacze obserwują miejsca, które chcą obrabować. Kiedy dostrzegają trudności, to skupiają się na celach prostszych, które może przyniosą im mniejsze korzyści, ale jednocześnie zminimalizują ryzyko niepowodzenia.

Zachęcamy również mieszkańców do instalowania systemów alarmowych, a także wpinania istniejących systemów monitoringu wizyjnego do całodobowego Centrum Monitorowania Alarmów firm ochrony. Oczywiście chętnie pomożemy w tym zakresie.

Dziękuję za rozmowę.

INICJATYWA WARTA NAŚLADOWANIA!

„Czujny Sąsiad” w Wysokiej

Rozmawiamy z Agnieszką Tomków- Brycką, (mieszkanką Wysokiej od 2006) i Tomaszem Malinowskim (mieszka w Wysokiej od 2007) – współinicjatorami programu „Bezpieczny Sąsiad”

Jak narodziła się Wasza inicjatywa?

Agnieszka Tomków- Brycka – W grudniu 2017 przeżyliśmy serię włamań w naszej najbliższej okolicy. Wiemy, że plaga ta dotknęła również inne miejscowości w pobliżu. Mieszkamy w miejscu, które trochę nieformalnie nazywamy „Osadą”, czyli w części Wysokiej pomiędzy Radosną, Działkową, Jaśminową i Irysową – później do naszej akcji dołączyli mieszkańcy Wiosennej i Pogodnej.

Wcześniej była to spokojna i bezpieczna okolica. Kradzieże z końca 2017 dokonywane były seryjnie, najczęściej ok. 16.30, kiedy zakorkowane są wszystkie ulice dojazdowe, więc firmy ochroniarskie nie były w stanie szybko dojechać. Włamań było u nas ok. dwunastu, jednego z sąsiadów okradziono dwukrotnie. Chyba po czwartym włamaniu powiedzieliśmy sobie, że musimy zacząć intensywnie działać we własnym zakresie.

Doprowadziliśmy do spotkania z policją, na którym pojawiło się sporo osób. Padł wówczas pomysł, by wymienić się mailami – powstała pierwsza baza kontaktów.

Okazało się jednak, że mimo wzajemnej komunikacji, zainteresowania mediów, spotkania w gminie proceder trwał nadal – łupem złodzieja padały kolejne domy.

Od policji dowiedzieliśmy się, że brakuje jej etatów. Poczuliśmy, że jesteśmy zdani na siebie.

Po którejś próbie włamania podjęliśmy próbę ujęcia złodzieja – wie-



dzieliśmy, że ukrył się w jednym z ogródków – zabrakło nam wtedy odrobiny szczęścia.

Zorientowaliśmy się, że sposób, w jaki się komunikujemy jest nieprecyzyjny i prowadzący do braku koordynacji.

Tomasz Malinowski. Straszne było poczucie, że są napady a nie ma się do kogo zwrócić – mówię to wszystkim, którzy nie doświadczali takiej sytuacji. W okolicy znajduje się około 50 domów – nikt nie czuje się całkowicie bezpieczny. Wtedy, w 2017, sprawca działał w kominiarce, nie wiemy nawet, czy jest to sama osoba, którą później ujęto. Złodziej zabierał przede wszystkim pieniądze i biżuterię. Ale straty nie ograniczały się do tego – w jednym z domów koszt naprawy wyłamanego okna łomem, przekroczył 24 tysiące.

Zaczęliśmy obawiać się o własne życie – sprawca, który dokonuje tak zuchwałych kradzieży jest z pewnością osobą niebezpieczną, zwłaszcza, gdy zostanie zaskoczony. Złodziej musiał ukrywać się gdzieś w okolicy, na bocznych działkach i obserwować teren, cały czas czuliśmy jego obecność w okolicy.

Jak wyglądały pierwsze działania?

A.T-B. Po tym, jak jednego z sąsiadów okradziono po raz wtóry, założyliśmy specjalny profil połączony z komunikatorem. Nie chcę celowo zdradzać szczegółów – pozwala nam to błyskawicznie przysyłać informacje wśród osób zaufanych, które znamy.

Podzieliliśmy się ulicami – z każdej wyłoniliśmy po dwóch przedstawicieli, dzięki czemu mogliśmy spotykać się bardziej regularnie i wprowadzać w życie pomysły.

T.M. – W końcu, po tylu latach wszyscy poznaliśmy się w okolicy – to chyba najważniejsze.

Wielu sąsiadów ma różne możliwości i umiejętności wynikające z doświadczenia i wykonywanego zawodu – wielu wniosło swoje cegiełki we wspólny społeczny projekt.

Wyłoniła się również naturalnie kilkuosobowa grupa liderów.

Wdrożyliśmy ład komunikacyjny. Okazało się to bardzo ważne – gdy komuś wyje omyłkowo alarm otrzymuje prosty komunikat „alarm fałszywy”.

Poznaliśmy się i zintegrowaliśmy. Teraz jesteśmy w stanie zauważyć

każdą obcą osobę na osiedlu. W czasie serii włamań zorganizowaliśmy również sąsiedzkie 2-4 osobowe patrole – umawiamy się po prostu, że określonej godzinie idą ci sąsiedzi, później następni. Kobiety nie chodzą po zmroku. Patrole chodziły z psami, mieszka wśród nas wielu psiarzy. Przez krótki czas po serii włamań wynajęliśmy również agencję ochrony.

Stworzyliśmy na komunikatorze pod-profile między najbliższymi sąsiadami. Wiedzieliśmy, kto wyjeżdża na święta, kto zostaje.

Oraz – to bardzo ważne – wszyscy zrobiliśmy przegląd systemów alarmowych w domach. Często się o tym zapomina, a urządzenia, z różnych przyczyn okazują się niesprawne.

Gdy włamania ustały, Wasza organizacja pozostała aktywna?

A.T-B. Tak. Po spotkaniu z gminą i przedstawicielami policji w świetlicy w Ślęzie dowiedzieliśmy się o patrolach i planowanym przetargu na system monitoringu. Potem uczestniczyliśmy dwukrotnie w spotkaniach Urzędzie Gminy w Kobierzycach z panem Piotrem Kopciem, zastępcą wójta. Podzieliliśmy się naszymi doświadczeniami i zgłaszaliśmy różne problemy związane z bezpieczeństwem, zadymianiem osady, nawożoną gruzo-ziemią, wynajmowaniem domów dla dużej ilości robotników sezonowych i obcokrajowców.

T.M. – Gdy powstał komunikator, ludzie nabrali zaufania do lokalnej współpracy. Jeden z naszych sąsiadów, Francuz przyszedł do nas z gotowym opracowaniem, które nazwał „Czujny Sąsiad” – we Francji takie programy mają długą tradycję i sprawdzają się bardzo dobrze, również na wsi. „Czujny Sąsiad” zorganizowany jest wedle domów i ulic. Ważną rolę odgrywa w nim komunikacja – z policją, gminą, strażą pożarną i innymi służbami. O komunikacji wewnętrznej mówiliśmy wcześniej. Powinna również zaistnieć

komunikacja na linii służby i gmina – mieszkańcy: jak zabezpieczyć nieruchomości, na co zwrócić uwagę, jakie plany ma gmina, czy w okolicy mają miejsce niepokojące zdarzenia...

A.T-B. – Koncept „Czujnego Sąsiada” przedstawiliśmy w gminie, byliśmy na spotkaniu w dniu podpisania umowy na monitoring gminny, spotkaliśmy się z przedstawicielami zwycięskiej firmy Silezjan, z którą kontynuujemy rozmowy by skoordynować działania

Częścią „Bezpiecznego Sąsiada” jest m.in. oznakowanie zewnętrzne – jakiś rodzaj tablic informujących, że teren znajduje się pod strażą sąsiedzką lub monitoringiem – w tej kwestii będziemy jeszcze rozmawiać z Silezjanem.

T.M. – Bezpieczny Sąsiad to coś więcej niż tylko ochrona przed włamaniami. To także troska o szeroko rozumiany porządek w okolicy – wycinanie krzaków, porządek w ogródku, instalacja dodatkowego oświetlenia, jeśli jest taka potrzeba, walka ze smogiem i nielegalnym wywozem śmieci. Ważna jest także edukacja – akcje ulotkowe.

Liczymy, że nasz projekt stanie się wzorem dla innych miejscowości i osiedli w okolicy oraz, że gmina pomoże nam w jego realizacji.

Od czasu serii włamań w końcu 2017 na naszym osiedlu nie doszło do zdarzeń kryminalnych. Hostel (1.10.2018) i nawożenie gruzo-ziemi lipiec-październik 2018 na teren nad rzeką to inne zdarzenia, na które reagowaliśmy

A.T-B. – Aspekt społeczny współdziałania jest równie ważny – urządziliśmy nawet wspólnego Sylwestra na ulicy i bal karnawałowy w restauracji. W Sylwestra 2017 „Dobry Sąsiad” miał okazję sprawdzić się w praktyce – w jednym z domów wzbuch – niegroźny na szczęście, pożar.

System informacji zadziałał i straż pożarna pojawiła się bardzo szybko.

Pojawiła się wzajemna uważność i troska.

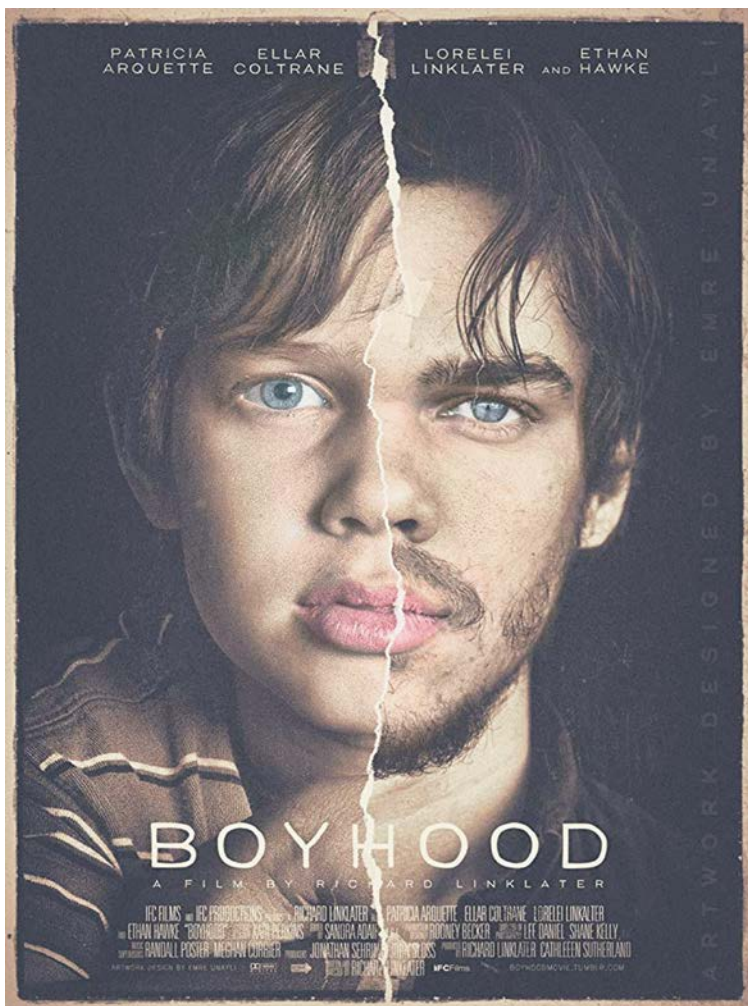
Dziękuję za rozmowę

ROZMAWIAŁ MACIEJ WEŁYCZKO

HALO TV

NA WEEKEND 8–10.03

„Boyhood” – film, który kręcono 12 lat



Pierwszy tego typu filmowy eksperyment,
w którym wraz z bohaterami dorastają aktorzy

Blaski i cienie dorastania

„Boyhood” – chłopięce lata – to amerykański dramat obyczajowy z 2014 roku w reżyserii Richarda Linklatera. Kręcony był przez blisko 12 lat od maja 2002 do października 2013 i **przez cały ten czas bohaterów grali ci sami aktorzy.**

Rodzice (Patricia Arquette, Ethan Hawke) 6-letniego Masona (Ellar Coltrane) rozwodzą się. Głównego bohatera Masona poznajemy, gdy jest słodkim blondasem zainteresowanym głównie zabawami w piasku wokół domu i malowaniem farbą w sprayu okolicznych murów.

Z czasem matka ponownie wychodzi za mąż. Mason, podobnie jak jego starsza siostra Samantha, dostosowuje się do nowej sytuacji. Zwłaszcza, że ojciec stara się utrzymywać z nimi stały kontakt.

Dzieci dorastają na oczach widzów, zmienia się ich wygląd i zainteresowania. Nawiązują szkolne przyjaźnie, pojawiają się pierwsze problemy związane z dojrzewaniem, potem decyzje, co do wyboru studiów.

Upływający czas jest również widoczny w zmieniającej się muzyce i modzie. O upływie czasu przypominają nam zarówno piosenki dobiegające z głośników w samochodach, jak i fryzury bohaterów. Jest też wojna w Iraku, walka Obamy o fotel prezydencki, Harry Potter i pierwszy Xbox.

Na końcu tej emocjonującej podróży przez dzieciństwo i dorastanie Mason jest już młodym człowiekiem u progu dorosłego życia, który podejmuje poważne decyzje. Ze stypendium w kieszeni i głową pełną pytań o sens wszystkiego rozpoczyna naukę w college'u. Choć świat stoi przed nim otworem, do końca chyba jeszcze nie wie, jak ma postępować dalej, jak potoczyć się jego życie.

Reżyser w żaden sposób nie ocenia swoich bohaterów, tylko obserwuje jak dorastają. Na swoich młodocianych bohaterów spogląda z czułością, zrozumieniem i poczuciem humoru. Nie moralizuje, nie poucza i niczemu się nie dziwi. Zaprzecza też obiegowej opinii, jakoby współczesna młodzież była gorsza od tej z poprzednich pokoleń. Młodość – mówi reżyser – jest wciąż taka sama: kipiąca energią i głodna nowych doświadczeń, a zarazem niepewna siebie, zleknieona. Przywiązana do rodziców, a jednocześnie coraz bardziej nimi rozczarowana.

Film zdobył sześć nominacji do Oscara, m.in. w kategorii najlepszy film, najlepszy reżyser oraz najlepsza aktorka drugoplanowa. Statuetkę dostała właśnie Patricia Arquette.

PEWNIENIE WIESZ...

Ellar Coltrane, który gra tytułowego chłopca, miał 7 lat, gdy zaczął kręcić film, a 19 kiedy skończył.

Richard Linklater obsadził swoją córkę Lorelei Linklater jako Samanthę, siostrę głównego bohatera. Lorelei zawsze śpiewała i tańczyła i chciała być aktorką. W trzecim lub czwartym roku filmowania straciła jednak zainteresowanie pracą w filmie i poprosiła, aby ją usmiercić. Linklater odmówił, twierdząc, że nie jest to zgodne z tym, co planuje. Lorelei w końcu odzyskała entuzjazm do pracy i grała dalej.

Każdy rok życia Masona to przeciętnie czternaście minut filmu.

Patricia Arquette zdradziła, że reżyser poprosił ją, aby przez te dwanaście lat nie robiła żadnych operacji plastycznych.

Żaden z aktorów nie był zobowiązany umową do grania w filmie kręconym każdego roku przez 12 lat. De Havilland Law, kodeks pracy w Kalifornii, stanowi, że nie można z pracownikiem zawierać umowy o pracę na dłużej niż siedem lat.

Podczas 12-letniej pracy w tym filmie, i w życiu Ethana Hawke'a, i Patricii Arquette zaszły takie same wydarzenia: rozwiedli się, wzięli ślub i urodziło im się kolejne dziecko.

Jeśli Richard Linklater zmarłby w czasie trwania 12-letniego projektu, obowiązki reżysera przejąłby Ethan Hawke.

„Boyhood” jest
jak kapsuła
czasu, w której
zamknięto
wspomnienie
dzieciństwa
i dorastania.



Boyhood

TVN7 piątek 20.00

z drugiej strony



Takie historie zdarzają się naprawdę

Żywot niewidomego nauczyciela

44-letni kawaler Kacper jest nauczycielem historii w lubelskim liceum. Ma wadę genetyczną, której objawem jest stopniowa nieuchronna utrata wzroku.

Mężczyzna nie chce rezygnować z pracy. Postanawia ukryć przed przełożonymi problemy zdrowotne, by doprowadzić uczniów do matury. Nie powiadamia władz szkolnych i nadal uczy swoich podopiecznych.

Kacper jest uwielbiany przez uczniów, kochają go i szanują, a on dokonuje nadludzkiego wysiłku, by ich nie zawieść. Swoją tajemnicę powierza jedynie

najlepszeemu przyjacielowi, Wiktorowi (Arkadiusz Jakubik). Zmagając się z nową sytuacją i nowymi wyzwaniami, nawiązuje bliską znajomość z koleżanką z pracy, Ewą. Próbuje też pomóc jednej ze swoich uczennic, zbuntowanej Klarze, która również skrywa pewien sekret.

Pierwowzorem głównego bohatera filmu jest Maciej Białek, nauczyciel liceum ogólnokształcącego w Lublinie. Jego historię przed kilku laty opisywały niemal wszystkie polskie gazety. Wzrok zaczął tracić po 6 latach pracy. Przepracował zaś, do momentu kiedy sprawa się wydała, aż 18!

Carte blanche

TVP2 piątek 22.50

Nie wszystko da się ukryć

Dramaty z przeszłości



W każdym odcinku „Sekretów rodziny” jeden bohater, krok po kroku, ujawnia zaskakujące fakty dotyczące swojej rodziny.

W pierwszym odcinku serialu poznamy 29-letnią Annę, która przygotowuje się do egzaminu kończącego aplikację sędziowską. Jej matka, szanowana prokurator, dba, by córce niczego nie brakowało. Tymczasem pewnego dnia w ich domu zjawia się dziewczyna, która twierdzi, że jest przyrodnią siostrą Anny.

W odcinku drugim Stefan odkrywa, że jego żona Aneta grała w filmach porno. Okazuje się, że za występami Anety w filmach dla dorosłych kryje się wiele rodzinnych sekretów. Czy Stefan ma wierzyć żonie, czy też matce, która namawia go na rozwód?

W trzecim odcinku Karolina z mężem i synkiem odwiedzają rodziców kobiety. W domu panuje napięta atmosfera. Rodzice, pod osłoną nocy, zakopują coś w ogrodzie. Karolina z przerażeniem odkrywa, że to kości

Sekrety rodziny

Polsat sobota 10.45, 11.45, 12.45 odc. 1, 2, 3

wybierz coś dla siebie

FRANCUSKI POCAŁUNEK

Stopklatka TV piątek 20.00

Komedia romantyczna. Charlie (Timothy Hutton) jedzie służbowo do Paryża. Jego narzeczona Kate (Meg Ryan) wkrótce dowiaduje się, że ukochany nawiązał w Europie romans. Zdesperowana wyrusza za ocean, by ratować związek. W samolocie poznaje przystojnego Luca (Kevin Kline).

AŻ DO ŚMIERCI

TV Puls piątek 20.00

Thriller. Uzależniony od heroiny Anthony Stowe (Jean-Claude Van Damme) jest detektywem w wydziale do walki z narkotykami. Koledzy go nie znoszą, a żona jest w ciąży z innym i zamierza go opuścić. W czasie akcji zostaje ciężko ranny. Zapada w śpiączkę. Gdy odzyskuje przytomność, postanawia zmienić swoje życie

DRACULA: HISTORIA NIEZNANA

TVN piątek 22.35

Horror. 1462 rok. Transylwanią włada mądry i sprawiedliwy Vlad Tepes. Potężny sułtan Mehmed II żąda wydania tysiąca chłopców, w tym księżęcego syna, w ramach lenna. By ratować rodzinę i poddanych, Vlad oddaje duszę demonowi.

THELMA I LOUISE

TVP1 sobota 23.20

Gospodini domowa Thelma (Geena Davis) i jej przyjaciółka, kelnerka Louise (Susan Sarandon), wyjeżdżają na weekend. W przydrożnym barze, pewien mężczyzna usiłuje zgwałcić Thelmę. Jej koleżanka zabija go na miejscu. Od tej chwili niewinna przejażdżka zamienia się w dramatyczną ucieczkę przed policją.

CHLOE

Stopklatka TV sobota 20.00

Thriller. Catherine zaczyna podejrzewać męża o niewierność. Zazdrość skłania ją do wynajęcia luksusowej prostytutki, tajemniczej Chloe, która ma sprawdzić lojalność mężczyzny, a potem zrelacjonować przebieg randki.

będzie się działo



Film sensacyjny z dawką humoru

W wolnej chwili... schwytać mordercę

Para niedobrych policjantów, weteran i żółtodziób, prowadzi dochodzenie w sprawie morderstwa.

Doświadczony detektyw Joe (Harrison Ford) pomimo wieku ciągle znajduje się u szczytu swoich możliwości zawodowych. Jego życie osobiste gwałtownie się rozpadła. Musi dać pieniądze byłej żonie, dorabia więc na boku, sprzedając nieruchomości. Jego partner, Calden (Josh Hartnett), wydaje się być bardziej zainteresowany dodatkowymi zajęciami nauczyciela jogi, a jego najskrytszym marzeniem jest kariera aktorska.

Gdy popełniono zbrodnię w klubie w Hollywood, policjanci zaczynają dociekać prawdy w przemyśle muzycznym, bo ofiarami zbrodni okazali się czterej członkowie grupy wykonującej muzykę rap. Czy policjanci, w nawale dodatkowych zajęć, znajdą czas, by złapać mordercę?

PEWNIE NIE WIESZ...

Harrison Ford i Josh Hartnett nie przepadali za sobą na planie filmu, ani nie wiadc było ich zgrania w czasie konferencji promujących film. Ktoś zdradził, że potrafili siedzieć obok siebie przez godzinę i nie odezwać się ani słowem.

Może dlatego Harrison Ford powiedział w wywiadzie, że był to najgorszy film, w jakim zagrał w swojej karierze i że zrobił to tylko dla pieniędzy.

Wydział zabójstw

Stopklatka TV sobota 23.45



Ultimatum zdradzonego męża

Miłość (?) w czasach zarazy

Lata 20. XX wieku. Młoda arystokratka Kitty (Naomi Watts) powinna wreszcie wyjść za mąż. Wkrótce w dziewczynie zakochuje się nieśmiały naukowiec, Walter Fane (Edward Norton), który prowadzi badania bakteriologiczne w Szanghaju. Kitty nie odwzajemnia jego uczuć, lecz postanawia przyjąć oświadczenia mężczyzny i wyrwać się spod kurateli rodziny. Świeżo upieczeni małżonkowie wyjeżdżają do Szanghaju. Pochłonięty pracą Walter nie spełnia oczekiwań młodej żony. Rozczarowana i znudzona Kitty wdaje się w romans z brytyjskim konsulem Charliem Townsensem (Liev Schreiber). Mąż szybko odkrywa zdradę i stawia Kitty ultimatum – albo rozwiodą się z orzeczeniem o jej winie, albo wyjadą wspólnie do małej chińskiej wioski, gdzie będą nieść pomoc ofiarom cholery. W obawie przed skandalem i konsekwencjami rozwodu, kobieta zgadza się na wyjazd.

PEWNIE NIE WIESZ...

Podczas kręcenia jednej ze scen Edward Norton spadł z konia i doznał urazu kręgosłupa. Nie przerwano jednak zdjęć, Norton dowiedział się o swojej poważnej kontuzji dopiero u lekarza.

Chińscy producenci filmu poprosili o osłabienie wymowy pewnych scen dotyczących epidemii cholery i rewolucji. 38 sekund filmu zostało wyciętych.

Malowany welon

Nowa TV piątek 20.00

Nikt ich nie zatrzyma

Niezwykły duet mścicieli

Zawodowy morderca James Bonomo (Sylvester Stallone) i jego partner zabijają skorumpowanego policjanta. Oszczędzają towarzyszącą mu prostytutkę – w tej roli Weronika Rosati.

Wkrótce James wraz ze swoją córką ratuje życie nowojorskiemu funkcjonariuszowi, Kwonowi (Sung Kang). Łączą swoje siły. Obaj stracili swoich partnerów i poszukują tego samego człowieka, Keegana (Jason Momoa). Prowadząc własne dochodzenie, przemierzają obskurne zaułki



Nowego Orleanu. Gotowi poświęcić wszystko w imię zemsty zlikwidują każdego, kto stanie im na drodze. Trop prowadzi od zniszczonych ulic Nowego Orleanu aż do najwyższych szczebli władzy Waszyngtonu.

PATRZ UWAGNIE

W scenie pierwszego spotkania Bonomo z Kwonem w barze, ten pierwszy wypija szklankę po brzegi burbonem. Po chwili wypija prawie połowę jej zawartości, jednak w następnych ujęciach ta sama szklanka jest znów wypełniona po brzegi.

Kula w łeb
TV Puls sobota 22.30

Zbiórka odpadów komunalnych na terenie gminy Kobierzyce



Zabudowa jednorodzinna

Zabudowa wielorodzinna

1. Metale, tworzywa sztuczne



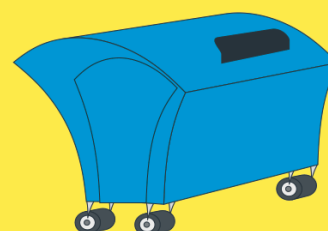
- tworzywa sztuczne
(np. plastikowe butelki PET i po chemii, nakrętki,
opakowania po jogurtach itp.)
- opakowania wielomateriałowe
(np. kartony po mleku, soku)
- metale
(np. puszki po napojach, konserwach)



2. Papier



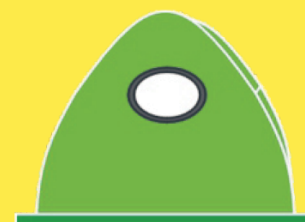
- gazety, kartony, tektura



3. Szkło białe i kolorowe



- butelki, słoiki,
pojemniki szklane bez nakrętek



4. Odpady komunalne



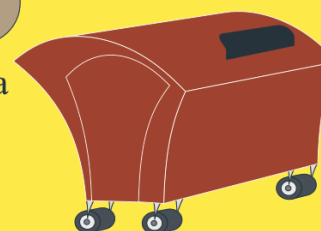
- niesegregowane (zmieszane) w
każdej ilości np. zatłuszczony papier,
pieluchy, mięso i kości, niegorący popiół,
opakowania po areozolach



5. BIO (odpady biodegradowalne)



- trawa, liście, drobne gałęzie, resztki jedzenia



Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na terenie gminy Kobierzyce

Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) to miejsce, gdzie mieszkańcy Gminy Kobierzyce mogą nieodpłatnie pozbyć się różnego rodzaju odpadów komunalnych. Na terenie gminy Kobierzyce zlokalizowany jest:

1) PSZOK przy ul. Czystej w Pelczycach (obok oczyszczalni ścieków) czynny w środy i soboty w godz. 9-18, gdzie można dostarczyć następujące odpady: papier i tektura, szkło, odpady kuchenne ulegające biodegradacji, odpady ulegające biodegradacji z ogrodów i parków, odzież, tekstylia, rozpuszczalniki, kwasy, alkalia, lampy fluorescencyjne i inne odpady zawierające rtęć, urządzenia zawierające freony (chłodziarki, zamrażarki, klimatyzatory), farby, tusze, farby drukarskie, kleje, lepiszcza i żywice zawierające substancje niebezpieczne, leki inne niż wymienione w 20 01 31, baterie i akumulatory, płyty CD, DVD, tonery, zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne (monitory, telewizory, komputery, laptopy, kalkulatory, drukarki, pralki, piekarniki, zmywarki, mikrofalówki oraz inne), drewno, tworzywa sztuczne, metale, odpady wielkogabarytowe (meble, okna, wanny, grzejniki, itp.), opony samochodowe o średnicy nie przekraczającej 56 cm, oleje silnikowe, przekładniowe i smarowe, opakowania zawierające pozostałości substancji niebezpiecznych lub nimi zanieczyszczone (np. środkami ochrony roślin I i II klasy toksyczności, bardzo toksyczne i toksyczne), papa budowlana i styropian izolacyjny pochodzenia komunalnego oraz gruz w ilości 500 kg/Mk/rok.

2) Filia PSZOK-u przy ul. Szkolnej w Tyńcu n/Ślęzą (na terenie rekultywowanego wyrobiska poeksploatacyjnego) czynna:

- od poniedziałku do soboty w godz. 7-17 w okresie od 21 marca do 22 września,

- od poniedziałku do soboty w godz. 8-18 w okresie od 23 września do 20 marca,

gdzie można dostarczyć następujące odpady: odpady betonu oraz gruz betonowy z rozbiórek i remontów, gruz ceglany, odpady innych materiałów ceramicznych i elementów wyposażenia, zmieszane odpady z betonu, gruzu ceglanego. **Powyższe odpady, w ilości do 10 ton rocznie na mieszkańca, można dostarczyć po uzyskaniu pisemnej zgody miejscowego sołtysa.**

Więcej informacji o zbiórce odpadów komunalnych oraz o PSZOK-u można uzyskać na stronie internetowej www.ugk.pl oraz telefonicznie pod numerem: 71/369-81-74

a to ciekawe

Zmieniły bieg wojen

Maszyny bojowe



Opowieść o dziejach XX w. to historia niespotykanego wcześniej rozwoju przemysłu zbrojeniowego. Autorzy serii ukazują, jak zastosowanie czołgów odmieniło taktykę na polu bitwy. Dowiemy się, kto stał za pierwszymi projektami gaśnicowych wozów bojowych i jak te maszyny zmieniały się przez dziesięciolecia

Odcinek 1. Wrzesień 1914 roku. Francuzi i Anglicy rozpoczynają prace nad skonstruowaniem pojazdu opancerzonego, którego zastosowanie na polu bitwy odmieniłoby losy wojny. Gdy do walki z Niemcami wkraczają brytyjskie czołgi, rozpoczyna się nowa era w historii konfliktów zbrojnych. Dokumentaliści prezentują, jak przebiegała praca inżynierów, którzy zaprojektowali pierwsze pojazdy bojowe tego typu.

Odcinek 2. Listopad 1918 roku. Na mocy traktatu wersalskiego Niemcy nie mogą się zbroić. Wkrótce jednak w tym kraju rozpoczynają się potajemne prace nad opancerzonym wozem bojowym. Również w Związku Radzieckim powstają nowoczesne konstrukcje tego typu. We wrześniu 1939 roku niemieckie czołgi wjeżdżają do Polski, a wkrótce walczą w całej Europie.

Era czołgów, Focus TV sobota 12.05 odc. 1/4, niedziela 12.05 odc. 2/4

Odwaga i siła nie wystarczą

Magazyny wędrują z wojskiem

Wojująca armia oprócz wybitnych dowódców i męźnych żołnierzy potrzebuje także zaopatrzenia. Bez prowiantu, wyposażenia czy transportu niemożliwe jest prowadzenie jakichkolwiek działań wojennych.

Zanim kilkunastotysięczna armia choćby zbliży się do pola walki,

trzeba ją nakarmić, tak by dostarczyć każdemu żołnierzowi 4000 kalorii dziennie, wyposażyć w ciepłe ubrania i solidne buty, przetransportować nie tylko armię, ale i jej broń oraz pozostały sprzęt nieraz na odległość kilku tysięcy kilometrów, utrzymać armię w czystości i bez chorób pasożytniczych, dać jej miejsce do spania, przechowywania broni, a nawet skorzystania z toalety.

Seria pełna zaskakujących faktów i nowych danych z najważniejszych konfliktów.

Jak wygrać wojnę
TVP Historia piątek 20.55,
niedziela 20.10, odc. 1/3



Po trupach do celu

Od zera do milionera

Opowieść o narodzinach sieci najpopularniejszych barów szybkiej obsługi na świecie.

Ray Kroc (Michael Keaton) jest 52-letnim nieudacznikiem, który stale żyje przekonaniem, że w końcu uda mu się odnieść sukces. Próbuje sprzedawać miksery do szeków.

Pewnego dnia jeden z barów w San Bernardino złożył zamówienie aż na sześć mikserów. Ray mknie do Kalifornii, gdzie trafia do pierwszej restauracji McDonald's, którą prowadzą bracia, Dick i Mac.

Bracia wymyślili nowatorski system serwowania jedzenia w 30 sekund od złożenia zamówienia. Ray, zachwycony rewolucyjnym pomysłem, namawia braci do stworzenia sieci restauracji w całych Stanach Zjednoczonych. W miarę rozrastania się fastfoodowego imperium, chce mieć coraz więcej władzy. Jak wiele poświęci, aby zbudować najbardziej rozpoznawalną markę na świecie?

„Trudno sobie wyobrazić w głównej roli kogoś innego niż Michael Keaton. Doskonale potrafił oddać na ekranie łajdaka, któremu już po pierwszym spojrzeniu na innowacyjność

restauracji Dicka i Maca zaświeciły się symbole dolara w oczach. Jego Ray jest zarówno irytujący, jak i napastliwy, ale przede wszystkim wraz z kolejnymi minutami filmu staje się coraz bardziej bezwzględny” – pisał jeden z recenzentów.

PEWNIENIE WIESZ...

Muchy, które przyciągał zapach baru, to w rzeczywistości Cocoa Krispies – kakaowe płatki śniadaniowe, które rozrzucano przed potężnym wentylatorem.

Po długim, wyczerpującym dniu filmowania, Michael Keaton zamówił na plan dwa samochody serwujące lody. Zafundował orzeźwienie całej ekipie.

McImperium
TVP1 piątek 22.45



Boski sławi stan

czyli rozmowa z redaktorem naczelnym „Rozrywki” – Stanisławem Bisko

Izabella Starzec-Kosowska: W moim domu rodzinnym był kult krzyżówek. Dziadek siedział do „Szaradzysty”, rodzice do „Rozrywki”. Ja, od kiedy zaczęłam w wieku nastoletnim rodzicom podbierać ich ulubione zadania – mamy „Jolki”, taty „Z przymrużeniem oka”, zostałam kategorię odesłana do kiosku po zakup własnego egzemplarza. A jak to było u Pana – skąd się wzięła pasja do krzyżówek?

Stanisław Bisko: Nie było takich tradycji, po prostu sam się tym zainteresowałem. Zaczęłam rozwiązywać krzyżówki w latach 50-tych, kiedy chodziłem do szkoły podstawowej. Ponieważ mieszkaliśmy na wsi, to zapewne znajdowałem je w jakiejś lokalnej gazecie. Już wtedy myślałem sobie, jak to dobrze byłoby, gdyby powstał cały zeszyt krzyżówek. W moich chełmskich licealnych latach już pojawiła się taka właśnie „Rozrywka”, za którą wtedy trzeba było się uganiać po całym mieście.

Rozwiązywał Pan dla nagród?

Absolutnie nie. Wyłącznie dla własnej satysfakcji.

Jak rozumieć najpierw było rozwiązywanie cudzych, a potem układanie własnych prac szaradziarskich. Co to było w Pańskim przypadku?

Moim pierwszym ułożonym i opublikowanym w „Rozrywce” zadaniem był rebus, którego rozwiązanie do dziś pamiętam: „Kto zagra w zielone?”.

Rozwiązując Pańskie „Z przymrużeniem oka” nieźle się musieliśmy w domu „naprzymrużać”. Czy ten typ krzyżówki to autorski pomysł?

Niezależnie od tego, co by się mówiło na ten temat, z pewnością ją spopularyzowałem. Publikując pierwszą tego typu krzyżówkę w „Rozrywce” napisałem we wstępie, że mam dość określeń typu „daje mleko”, a odpowiedzią jest „krowa”. Czyli takich prostych i oklepnych. Chciałbym, żeby były to określenia dowcipne, zagadkowe, czyli z przymrużeniem oka.

Czego wymaga takie zadanie?

Nie tylko pamięci, bo jest to generalnie jakaś podstawa w rozwiązywaniu, ale tutaj przede wszystkim sięgania do skojarzeń, kombinowania i odgadywania.

Ile czasu zabiera Panu ułożenie krzyżówki opartej na niecodziennych skojarzeniach?

Nie ma reguły. Przede wszystkim podstawą dla układającego jest diagram – może być regularny. Ja wolę mieć ograniczenia, toteż wybieram najpierw schemat, do którego muszę się dopasować. Jak przychodzą pomysły, to je zapisuję, gromadzę. Żeby zacząć – trzeba ułożyć pierwszy wyraz. Dobrze mieć jakiś w zapasie. Potem już jest różnie. Czasem bardzo długo to trwa. Powiedzmy, krzyżuje mi się dobrze jakiś wyraz – może być prosty, ale trzeba do niego dobrać dowcipne

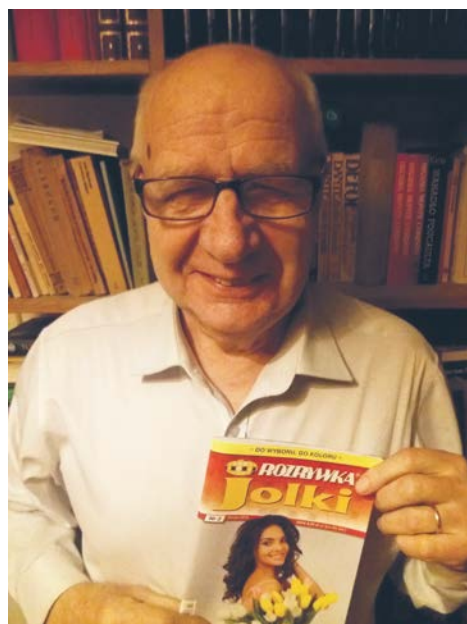
skojarzenie w określeniu i nie zawsze znajduje się ono od razu. Taką metodę stosuję też i przy innych zadaniach, które układam, czyli najpierw wybieram diagram, a potem szukam określeń i haseł. To jest jednak sprawa indywidualna i każdy autor ma swoją metodę.

Nie mam dobrego zdania o hasłach w stylu „lewy dopytyw Jeniseju”.

Kiedyś się uważało, że jest to bardzo kształtujące. Oczywiście, że sięganie do atlasu czy słownika może przynosić różne korzyści, ale dzisiaj tego rodzaju określenia raczej staramy się ułatwiać poprzez jakąś podpowiedź związaną np. z anagramem. Z pewnością lepsze są takie, które mogą odwołać się do pamięci. Poszukiwanie odpowiedzi na zapytanie o drugorzędny gitarzystę w trzeciorzędny zespół mnie na przykład zupełnie nie interesuje i szkoda mi na to czasu. Zresztą w mojej pracy muszę zajmować się przygotowywaniem kolejnych pism z krzyżówkami i wtedy rozwiązuję wiele zadań, żeby je sprawdzić.

Zdarzyły się jakieś wpadki?

Oczywiście. Jedną szczególnie zapamiętałem. Akurat nie dotyczy to „Rozrywki”, co nie jest istotne, ponieważ wpadka jest wpadką. Otóż układałem zwykłą krzyżówkę i miałem określić słowa „Stefan Batory”. Najpierw przyszedł mi pomysł skojarzo-



Kiedy Pańskie hobby stało się zawodem?

Dokładnie 45 lat temu, kiedy dostałem etatowe zatrudnienie w „Rozrywce” w 1974 roku. Naczelnym jestem od 2011. Spędziłem więc w jednym miejscu pracy całe swoje życie.

Czy istnieje też jakiś świat poza krzyżówkami?

W czasie studiów na Politechnice Warszawskiej pracowałem w studenckim radiu. Byłem spikerem, lektorem, a wreszcie kierownikiem działu literackiego, a na końcu naczelnym. Dzisiaj działam w Klubie Seniora w Skierniewicach, w którym jestem szefem kabaretu. Występuję, coś piszę na nasze potrzeby. Przynoszę też krzyżówki i

wiele osób, które wcześniej nie miało z nimi styczności, zaczyna je rozwiązywać. W każdym wieku można się tym bawić.

Co daje rozwiązywanie krzyżówek?

Naukowo dowiedziono, że może przeciwdziałać różnym chorobom. Mogę powiedzieć tylko, że ćwiczenie umysłu zawsze się przydaje. Nie gnuśniejemy, bo uruchamiamy naszą pamięć.

Co poradziłby Pan początkującym krzyżówkowiczom?

Przede wszystkim dużo rozwiązywać, bo jak w każdej dziedzinie, żeby dojść do wprawy, trzeba ćwiczyć. Jest bardzo dużo różnych wydawnictw szaradziarskich, są zadania w gazetach. Jest w czym wybierać.

Jak brzmi przykładowy anagram Pańskiego imienia i nazwiska ułożony z wszystkich liter?

Boski sławi stan.

Weekend kobiet

Z myślą o płci nadobnej i z okazji jej święta Kobjerzycki Ośrodek Kultury w dniach 8 – 9 marca przygotowuje specjalne atrakcje. Będzie coś dla ciała i dla ducha.

W piątkowy wieczór pod hasłem „Strefa kobiet” panie będą mogły uczestniczyć w warsztatach poświęconych urodzie. Specjaliści z różnych dziedzin doradzą, jak pielęgnować fryzurę, jak zadbać o dobry makijaż, czy też stworzyć sobie własne spa. Będzie też można zasięgnąć porad kosmetycznych. Z pewnością te informacje przydadzą się szczególnie w przededniu wiosny. Początek warsztatów o godzinie 19.00.

Sobotnie popołudnie od 17.00 wypełni natomiast koncert i przedstawienie teatralne. Najpierw zabrzmiały rytmy muzyki argentyńskiej, w której dominować będzie tango i utwory m.in. wybitnego Astora Piazzoli – mistrza tanga. Wystąpi duet Petr Nouzovsky – wiolonczela i Ladislav Horák – akordeon. Czescy artyści należą do grona liczących się nie tylko w Europie, ale i w świecie. Każdy z nich prowadzi swoją odrębną karierę muzyczną, niezależnie od wspólnych projektów koncertowych. Wirtuozeria, energia i artystyczny wyraz będą z



pewnością walorami ich występu.

Dzień zakończy jednoaktówka „Matka” znakomitego polskiego dramaturga i eseisty Jerzego Szaniawskiego. Przygotowała ją pełna pasji grupa aktorska ze Stowarzyszenia Miłośników Krzyżowic: Stefania Wiatroszak (w roli tytułowej), Monika Węglowska, Marta Miśta i Patryk Maćków.

Na wszystkie te wydarzenia, które odbędą się w sali widowiskowej Kobjerzyckiego Ośrodka Kultury, ul. Ludowa 7, wstęp jest wolny. Impreza jest organizowana we współpracy z sołectwem Kobjerzycze.

IZABELLA STARZEC-KOSOWSKA



Kobjerzycki Kabaret Gwiazd

Marcowe atrakcje proponowane przez Kobjerzycki Ośrodek Kultury rozpocznie impreza, która może przypaść do gustu wielu mieszkańcom naszej społeczności. W niedzielę 3 marca o godzinie 16.30 w Hali Sportowo-Widowiskowej im. Adama Wójcika w Kobjerzycach rozpocznie się rozrywkowy, kabaretowy wieczór.

Wystąpi Formacja Chatelet z Krakowa, o której Piotr Bałtroczyk powiedział, że to „kabaret form niebywałych” wskazując na ich charakterystyczny i rozpoznawalny styl balansujący na granicy kabaretu, teatru i stand-upu. Chatelet jest laureatem nagród na wszystkich liczących się festiwalach kabaretowych. Od początku w zespole jest jego lider Adam Maćczyk, który też poprowadzi cały wieczór w Kobjerzycach. Razem z nim zespół współtworzą Barbara Tomkowiak i Michał Pałubski.

Udział swój zapowiedział Krzysztof Piasecki, wrocławianin z pochodzenia, który swoje zawodowe zainteresowania związał z twórczością estradową porzucając studia na Politechnice Wrocławskiej i Uniwersytecie Wrocławskim. Występował w programie radiowym „Studio 202” Andrzeja Waligórskiego, był członkiem kabaretu Pod Egidą z Warszawy i wielu innych grupach kabaretowych, aż przyszedł czas na karierę solową. Jest gwiazdą niezliczonych imprez plenerowych i kabaretowych festiwali telewizyjnych.

Zaprezentuje się także kabaret Weźrzesz – jedna z najprężniej rozwijających się grup kabaretowych młodego pokolenia. Prezentują różnorodnie skcece, inteligentne żarty z mocnymi pointami. Kabaret tworzą Jarosław Pająk, lider, założyciel, autor oraz Katarzyna Pająk.

Na Kobjerzycki Kabaret Gwiazd bilety w cenach 50, 70 i 90 złotych są do nabycia na portierni Kobjerzyckiego Ośrodka Kultury.

IZABELLA STARZEC-KOSOWSKA

Kobjerzycki KABARETON Gwiazd

producent eskander

FORMACJA CHATELET

KRZYSZTOF PIASECKI

KABARET WEŹRZESZ

PROWADZENIE ADAM MAĆCZYK

3.03.2019 r., godz. 16:30

HALA SPORTOWO-WIDOWISKOWA IM. A. WÓJCIKA W KOBJERZCACH, UL. DĘBOWA 20

BILETY W CENIE 50, 70 I 90 ZŁ DO NABYCIA NA PORTIERNI KOBJERZYCKIEGO OŚRODKA KULTURY, UL. LUDOWA 7

DZIAŁANIE WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW GMINY KOBJERZCZE

Szanowni Państwo,

Bardzo dziękuję za okazane wsparcie i zainteresowanie tematem odwołania mnie z funkcji przewodniczącego. TAK, stało się i większością głosów, (Edyta Skuła i trzech innych radnych złożyło wniosek, który zgodnie z regulaminem ma być cytuję "uzasadniony"), Przewodnicząca Rady Osiedla Krystyna Sawińska uznała, że cytuję "musi" doprowadzić do głosowania nad odwołaniem mnie z funkcji. Złożony wniosek zawiera tylko i wyłącznie opinię na temat mojej osoby, sposobu mojej pracy i co najważniejsze – brak w nim faktów na potwierdzenie zawartych w nim określeń i tez oraz wskazania osób i urzędników, którzy przez ostatnie dwa lata doświadczyli ze strony mojej osoby tego co napisano we wniosku. Próba mojej dyskusji z radnymi skończyła się wnioskiem p. Krystyny Sawińskiej o głosowanie nad zakończeniem dyskusji – TAK, w połowie dyskusji odebrano mi głos, przegłosowano zamknięcie dyskusji i rozpoczęto tajne głosowanie nad moim odwołaniem. TAK wygląda „praworządność” w wykonaniu Przewodniczącej Krystyny Sawińskiej. Do dziś nie usłyszałem merytorycznych i udokumentowanych powodów, wskazujących na konieczność natychmiastowej zmiany w składzie zarządu Rady Osiedla Ołtaszyn. Natomiast usłyszałem: komuś wydawało się, że nie podałem ręki kandydatowi na prezydenta p. Jackowi Sutrykowi, po chwili ta sama radna przyznała, że tak naprawdę nie widziała, żebym podawał lub nie rękę; komuś wydawało się, że zniechęciłem go do pracy w Radzie Osiedla, ktoś w Urzędzie mówił o mnie źle... itd. TAK, przy okazji z zarządu usu-



SEBASTIAN WILK

nięto radnych, którzy podobnie jak ja pytali o merytoryczne dowody na tezy postawione we wniosku o odwołanie. Przyznacie, że poziom argumentów i brak wcześniej jakichkolwiek sygnałów, skarg na pracę Zarządu Osiedla pod moim przewodnictwem (sprawdzałem w Urzędzie Miejskim i archiwum Rady Osiedla Ołtaszyn) spowodował, że wielu mieszkańców było zaskoczonych odwołaniem mnie z funkcji z dnia na dzień. Radni mają prawo odwołać kogoś z funkcji na uzasadniony i merytoryczny wniosek. Tego tu zabrakło. Niestety nie ma doskonałych systemów, tak funkcjonuje demokracja – można przegłosować, że wilk jest wielbłądem – wystarczy uzyskać większość... teraz tylko trzeba się zastanowić: co jeszcze taka większość może nam przegłosować? Milczałem, by dać szansę na uspokojenie sytuacji. Jestem odpowiedzialnym człowiekiem i wywołanie awantury wokół Rady Osiedla Ołtaszyn nie służy mieszkańcom, mamy wiele do zrobienia na osiedlu. Rada Osiedla Ołtaszyn z Zarządem pod moim Przewodnictwem była chwalona przez urzędników miejskich, stawiana za wzór współpracy i skutecznego działania. Na taką opinię pracowaliśmy przez ostatnie 2 lata – efekty i zmiany widzicie na osiedlu w postaci inwestycji. Chce wierzyć, że tak będzie nadal. Teza Przewodniczącej Krystyny Sawińskiej, że inni radni pracują, tylko nie korzystają z portali społecznościowych i dlatego nikt nie wie o ich dokonaniach jest łatwa do sprawdzenia – przepytajcie pozostałych radnych co w ciągu ostatnich dwóch lat zrobili dla osiedla? Konkretnie – ile spotkań, pism, interpelacji? Jakie efekty ich pracy? Jestem Waszym radnym, będę realizował mandat, tak jak do tej pory będę pracował społecznie na rzecz poprawy jakości życia na osiedlu – teraz być może jeszcze bardziej skutecznie. Z wyrazami szacunku

Przy Karmelkowej działa już Dzienny Dom Pomocy



W jego uroczystym otwarciu udział wzięli prezydent Jacek Sutryk.

Inwestycja objęła rozbudowę, przebudowę i remont części budynku obecnie funkcjonującego DPS z wydzieleniem i częściową zmianą funkcji użytkowania na potrzeby Dziennego Domu Pomocy wraz z zagospodarowaniem terenu. Budynek został dostosowany dla osób z niepełnosprawnościami. Utworzono sale wypoczynkowe, świetlicę, jadalnię, pomieszczenie na kulinoterapię oraz gabinety dla pielęgniarki i psychologa. Dzienny Dom Pomocy przy ul. Karmelkowej 25 przeznaczony jest dla 30 osób starszych niesamodzielnych wymagających opieki lub wsparcia w czynnościach bytowych, higienicznych i pielęgnacyjnych. Świadczone w nim będą usługi opiekuńcze oraz specjalistyczne usługi opiekunów, terapeutyczne, integracyjne wsparcia psychologa oraz wsparcia dla rodzin.

Remont Dziennego Domu Pomocy przy ul. Karmelkowej 25 jest dofinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014 – 2020, w ramach ZIT WrOF i został zrealizowany w ramach projektu pn. „Utworzenie domów pomocy przy ulicach Semaforowej 5 oraz Karmelkowej 25 we Wrocławiu”

(Oś priorytetowej 6 Infrastruktura spójności społecznej, Działanie 6.1 Inwestycje w infrastrukturę społeczną, Poddziałanie 6.1.2 Inwestycje w infrastrukturę społeczną)

Data rozpoczęcia realizacji projektu: 15.12.2017 r. Data zakończenia realizacji projektu: 15.05.2019 r.

Całkowite nakłady na realizację projektu to 6 181 569,80 PLN w tym wartość dofinansowania: 3 553 230,17 PLN. Na realizację DDP przy ul. Karmelkowej 25 odpowiednio 760 425,30 PLN i 606 768,41 PLN

[FOTO: MATERIAŁY PRASOWE]



Nowe Centrum Zdrowia Psychicznego na terenie dawnego ELWRO

Ośrodek wzorowany na pionierskich rozwiązaniach włoskiej psychiatrii (odejście na dużych szpitali na rzecz małych ośrodków wsparcia) ma szansę stać się ważnym punktem na medycznej mapie Wrocławia.

CENTRUM ZDROWIA PSYCHICZNEGO+, przy ul. Ostrowskiego 13c we Wrocławiu uroczystie otwarte. Nowe specjalistyczne miejsce to efekt projektu pn. „Program zintegrowanych działań zdrowotnych, społecznych i socjalnych w procesie zdrowienia osób z doświadczeniem choroby psychicznej etap II” w ramach Działania 4.1 Innowacje społeczne, Osi priorytetowej: IV. Innowacje społeczne i współpraca ponadnarodowa, POWER.

Jego liderem jest miejski podmiot leczniczy Wrocławskie Centrum Zdrowia SP ZOZ, we współpracy ze Stowarzyszeniem Opieka i Troska, Stowarzyszeniem Ostoja oraz Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej we Wrocławiu.

Projekt realizowany jest we Wrocławiu, od początku 2019 roku. Centrum Zdrowia Psychicznego+, znajdujący się przy ul. Ostrowskiego 13c składa się m.in. z następujących komórek: Ośrodka Koordynacji (OK), Ośrodka Dziennego Wsparcia (ODW), Zespołu Terapeutycznego (ZT), Poradni Zdrowia Psychicznego (NFZ), Recepcji z Infolinią oraz Świetlicy.

Dodatkowym wsparciem jest Dom Wspólny, w którym zapewniona jest całodobowa opieka wraz ze wsparciem psychologicznym oraz różnego typu treningi rozwojowe, m.in. umiejętności życia społecznego, rozwijania zainteresowań i talentów, przygotowujący do podjęcia pracy/nauki, prowadzony przez Fundację Opieka i Troska. W Domu Wspólnym znajdują się również łóżka inter-

wencyjne, które dają możliwość – w razie takiej potrzeby – skorzystania z miejsc noclegowych. Ponadto Stowa-

rzyszenie „OSTOJA” na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami będzie prowadziła aktywizację i rehabilitację za-

wodową poprzez wsparcie doradców i trenerów w powrocie na rynek pracy. Oferta Centrum Zdrowia Psychicznego+ skierowana jest do dorosłych mieszkańców Wrocławia, którzy borykają się z problemami emocjonalnymi, są w kryzysie zdrowia psychicznego lub doświadczają choroby psychicznej, a także dla ich rodzin.

- Wiemy, że specyfika choroby psychicznej jest taka, że wymaga ciągłego wsparcia i motywowania, stąd powstanie tego Centrum. Jest to miejsce, w którym osoby z doświadczeniem choroby psychicznej, na przykład po zakończeniu leczenia szpitalnego, mogą liczyć na dalszą pomoc w powrocie do zdrowia – powiedziała Joanna Nyczak, dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. Całkowity koszt projektu to ponad 16 mln zł, finansowany z funduszy UE i NFZ.

FOTO: MAT. PRASOWE



Piłka ręczna. MKS Perła Lublin wygrał z osłabionym kontuzjami zespołem KPR-u Gminy Kobierzyce

Spowodowana kontuzjami nieobecność czołowych zawodniczek z Kobierzyc (Kinga Jakubowska, Anna Mączka, Karolina Mokrza i Magdalena Słota) nie pozostała zapewne bez wpływu na wynik – na podkreślenie zasługuje jednak również bardzo wysoka w ostatnim czasie forma obecnych mistrzyń Polski z Lublina.

Po meczu z Energią AZS Koszalin na Dolny Śląsk, w ramach 19 serii PGNiG Superligi kobiet w piłce ręcznej, zawiązał kolejny pretendent do medalu, aktualny Mistrz Polski MKS Perła Lublin. Faworytem była drużyna gości, która chcąc dogonić Zagłębie Lubin w ligowej tabeli nie mogła pozwolić sobie na stratę punktów w tym spotkaniu. Wynik końcowy 26:16 (13:4) dla podopiecznych Roberta Lisa nie pozostawia złudzeń, która drużyna była w tym spotkaniu lepsza. U miejscowych brakowało kilku podstawowych zawodniczek,

na domiar złego szwankowała skuteczność, szczególnie z linii siódmego metra.

Mecz zapowiadał się bardzo interesująco, gdyż w Kobierzycach ciężko gra się każdej drużynie w Polsce. Wynik otworzyła udanym rzutem w drugiej minucie Agnieszka Kowalska. Po chwili pierwszego rzutu karnego dla KPR-u nie wykorzystała Monika Koprowska. Obie drużyny nieźle prezentowały się w obronie i nic nie wskazywało na to, że już do przerwy goście będą mieli dziewięciobramkową przewagę. W 14 minucie mieliśmy remis 3:3 a kobierzyczanki już do tego momentu nie wykorzystywały aż czterech rzutów karnych (sześć w całym meczu). Warto wspomnieć, że kapitalnie w bramce dysponowana była reprezentantka Polski Weronika Gawlik. Drugi kwadrans należał

już do lublinianek, które sukcesywnie powiększały przewagę. Miejscowe zanotowały kilkunastominutowy impas strzelecki, brakowało pomysłu na grę, kontrataków Marioli Wiertelak. Ciężko było przedrzeć się przez środek defensywy między wysokimi przeciwniczkami. Brak skuteczności i cztery gole do przerwy nie napawało optymizmem przed drugą częścią spotkania, ale miejscowi kibice jak zawsze stanęli na wysokości zadania i żywiołowo dopingowali swoje zawodniczki.

Drugą odsłonę rozpoczęły podopieczne Edyty Majdzińskiej, które ze sporym animuszem ruszyły do odrabiania strat. Bramki Martyny Michalak oraz Beaty Skalskiej dawały nikłą nadzieję na nawiązanie walki w tym spotkaniu. Jak się później okazało przyjezdne miały wszystko pod kontrolą. Świetnie grały lublinianki

kierowała Valiantsina Nest-siaruk, która jak mało kto w tej lidze potrafi regulować tempo gry. Jej współpraca z obrotową Joanną Szarawagą była ozdobą tego spotkania. Mimo wszystko druga połowa była już dużo bardziej wyrównana, kobierzyczanki poprawiły się w ataku, chociaż mogło się wydawać, że można było więcej ugrać w tym meczu. Na parkiecie pojawiły się młode i niedoświadczone jeszcze Patrycja Kozioł oraz Oliwia Kuriata, które dostały od swojej trenerki po kilkanaście minut gry. Ta ostatnia wpisała się do protokołu meczowego rzucając swoją pierwszą bramkę w seniorskich rozgrywkach. Ostatnią bramkę rzuciła, wybrana na MVP tego spotkania, wspomniana wcześniej Szarawaga.

Walka o złoty medal obecnych rozgrywek zapowiada się pasjonu-



jaco. MKS Perła Lublin po nienajlepszym początku sezonu wchodzi na właściwe tory i zbliża się do Zagłębia Lubin. Za tydzień czeka nas bezpośrednie starcie tych zespołów na parkiecie w Lublinie. Natomiast KPR Gminy Kobierzyce najprawdopodobniej będzie zaciekle bronić czwartej pozycji w ligowej tabeli. Liczne kontuzje nie pomagają Edycie Majdzińskiej w optymalnym ustawieniu zespołu, ale na pewno „Kobierki” nie oddadzą żadnych punktów bez walki.

MARCIN JANOWSKI
FOTO: GAZETA ŚĄSIEDZKA

Puchar Polski Piłki Ręcznej Kobiet – KPR Kobierzyce odpadł w ćwierćfinale

Rywałem był brązowy medalista poprzedniego sezonu – AZS Energa Koszalin. Ostatnie, bardzo wyrównane spotkanie tych zespołów wiało sporo emocji również i tym razem. Trener gospodarzy Edyta Majdzińska ma duży ból głowy ze skompletowaniem składu i powołaniu na mecz 16-tu zdrowych zawodniczek, ale jej zespół udowodnił już w tym sezonie, że żadnego meczu bez walki nie podda. Tym razem było podobnie – lecz awans do kolejnej rundy wywalczyły koszalinianki, które sukcesywnie, przez całe spotkanie budowały swoją przewagę wygrywając ostatecznie 33:22.

Mecz był bliźniaczo podobny do spotkania ligowego z MKS Perłą Lublin. Obie drużyny nieźle prezentowały się w defensywie, początek



był bardzo wyrównany. Ostatni remis zanotowaliśmy w 18 minucie, gdy bramkę na 8:8 rzuciła nieźle dyspono-

wana w szeregach gospodarzy Aleksandra Kucharska. Ostatnie minuty pierwszej połowy należały do koszalinianek, które głównie za sprawą Tamary Smbatian (9 bramek w całym meczu) w dość krótkim czasie odskoczyły na kilkubramkową przewagę (do przerwy 10:17).

Pierwsze minuty drugiej połowy należały do miejscowych, które starały się odrabiać straty. Krótkie zrywy Beaty Skalskiej, Moniki Koprowskiej oraz Martyny Michalak na niewiele się zdały, gdyż ten mecz zdecydowanie należał do wspomnianej wcześniej Smbatian. Ukrainka

szczypiornistka bardzo dobrze rozgrywała piłkę, była także skuteczna z linii siedmiu metrów. Skutecznością imponowała również Dominika Han, grająca najlepsze zawody w tym sezonie. Wynik cały czas był korzystny dla podopiecznych Anity Unijat, dlatego na parkiecie zaczęły się pojawiać zawodniczki rezerwowe, a swój debiut w seniorskich rozgrywkach zaliczyła Paulina Ilnicka. Przewaga koszalinianek nie podlegała dyskusji, AZS

Energa zameldował się w półfinale Pucharu Polski.

W kobierzyckiej drużynie brakowało kilku podstawowych zawodniczek, a napięty terminarz nie jest sprzymierzeńcem zespołu Edyty Majdzińskiej. Jednak kolejna szansa na pojawienie się Kielcach w konfrontacji z Koroną, następnie czekają nas dołnośląskie derby z Zagłębiem w Lubinie.

MARCIN JANOWSKI

Koszykówka. Kobierzycki sukces w pierwszych rozgrywkach

Dorosła Sekcja Basket KOSiR Kobierzyce wygrywa pierwszy mecz w 2 lidze WroNBA 62-57 z drużyną Power Rangers. Punkty dla zwycięzców rzucali: Jaśko 28, Żarankiewicz 15, Smutkiewicz 9, Puciato 8, Tkaczyk 4.



WARSZTATY BIEGOWE

JUŻ OD 13 MARCA!

Wydarzenie współfinansowane z budżetu Gminy Kobierzyce

KOSiR
KOBIERZYCKI OŚRODEK SPORTOWY

PRZYGOTUJ SIĘ DO 5. KOBIERZYCKIEGO BIEGU Z KONSTYTUCJĄ!

Już od 13 marca ruszamy z cyklem warsztatów biegowych przygotowujących do biegu!

- ▶ **KOBIERZYCE** Srody godz. 18:30 - 20:00 (zbiórka w hali Hali Sportowej - Widowiskowej)
- ▶ **BIELANY WROCŁAWSKIE** Soboty godz. 9:30 - 11:00 (zbiórka na parking przy kościele)

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie zgłoszeń na adres: silownia.kosir@sport-kobierzyce.pl

Zajęcia odbędą się jeśli grupy będą liczyły minimum 5 osób.

„Pora dla seniora” – nowa inicjatywa Kobierzyckiego Ośrodka Kultury

Cykl spotkań animowany przez KOK z myślą o seniorach zainaugurowany został w czwartkowe popołudnie 14 lutego 2019 roku w nowej kawiarence na terenie ośrodka. Pierwsze spotkanie zostało poświęcone warsztatom florystycznym i poprowadziła je Magdalena Łapa, której prace można już było wcześniej oglądać na grudniowym festynie świątecznym. Grupa 15 pań poznawała tajniki artystyczne w tworzeniu kompozycji kwiatowych z użyciem ciekawych elementów zdobniczych.

Warsztaty przypadły bardzo do gustu wszystkim uczestniczkom, jak i sama idea czwartkowych, comiesięcznych spotkań dla seniorów. Warto zaznaczyć, że celem projektu jest aktywizowanie tej grupy wiekowej, edukacja i integracja w miłej atmosferze.

Planowane jest spotkanie poświęcone bezpieczeństwu ze współpracą z Policją, która w ramach prewencji opowie m.in. o metodach

działań oszustów. Podczas czwartkowych popołudni znajdzie się zapewne czas na jakieś tematy muzyczne, społeczne i oczywiście propozycje warsztatowe, jak np. z pierwszej pomocy, czy carvingu – sztuki dekorowania stołów i posiłków poprzez pięknie wykrawane warzywa i owoce. Z pewnością interesujących tematów nie zabraknie. Ponieważ liczba miejsc na te spotkania jest ograniczona Kobierzycki Ośrodek Kultury przyjmuje z wyprzedzeniem zgłoszenia na kolejne pod numerem telefonu 669-627-200.

Najbliższa „Pora dla seniora” odbędzie się 14 marca o godzinie 18.00 w KOK. Poświęcona zostanie krzyżówkom, a gościem, który podzieli się swoją wiedzą i anegdotami będzie Stanisław Bisko, redaktor naczelny znakomitej marki szaradziarskiej – „Rozrywki”.

IZABELLA STARZEC-KOSOWSKA

Wrocław z programem senioralnym i Rzecznikiem Seniora i Opiekuna

– Seniorzy, których w populacji Wrocławia będzie przybywać, to element polityki rozwojowej, a nie problem – mówi prezydent Jacek Sutryk.

– Docelowo planujemy przeznaczyć na Wrocławski Fundusz Senioralny ok. 4 mln zł, natomiast w ramach podjętych już działań zabudżetowaliśmy kwotę ponad 1,8 mln zł – mówi prezydent Jacek Sutryk. – Jednym z zadań, którego nie ująłem w 100 pracach, ale o którym mówiłem podczas kampanii i w moim programie wyborczym, jest również Senioralny Fundusz Wyjazdowy. To dofinansowanie do wyjazdów krajowych i zagranicznych. Na ten cel zarezerwowaliśmy 150 tys. zł – dodaje. Szczegóły na stronie wcrs.wroclaw.pl/sfw.

O interesy wrocławskich seniorów zadba teraz Rzecznik Seniora i Opiekuna. Do jego zadań należeć będzie m.in.:

- zapewnienie kompleksowej i przyjaznej informacji na temat rozwijanego systemu wsparcia,
- pomoc w postaci poradnictwa, także specjalistycznego psychologicznego i prawnego,
- interweniowanie w sprawach osób starszych i informowanie właściwych organów o nieprawidłowościach
- reprezentowanie seniorów i ich opiekunów oraz wsparcie mediacji w przypadku sporów.

Rzecznikiem została Ilona Zakowicz, pracownik Wrocławskiego Centrum Seniora, od 2009 roku zaangażowana w działania na rzecz osób starszych. Jej przygoda z problematyką senioralną rozpoczęła się od praktyk studenckich na Uniwersytecie Trzeciego Wieku (Uniwersytet Wrocławski). Obecnie bierze udział w projekcie realizowanym w ra-

mach konkursu dofinansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju - „Trzecia Misja Uczelni”.

Ilona Zakowicz jest absolwentką studiów doktoranckich w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. Temat pracy: „Starość w kulturze młodości. Próba rekon-



strukcji wizerunku osób starszych w reklamie komercyjnej.” To także magister kulturoznawstwa i nauczyciel akademicki (andragogika, gerontologia, psychogerontologia). Od lat uczestniczy w projektach naukowych o charakterze krajowym i międzynarodowym, w grupach badawczych, grantach, seminariach i konferencjach naukowych o tematyce senioralnej. Jest autorką ponad 30 publikacji naukowych z zakresu andragogiki i gerontologii.

– Praca z seniorami nie jest mi obca ani w teorii, ani w praktyce. Zajmuję się nią od dziesięciu lat. Poza tym piszę pracę doktorską w tym temacie i mam nadzieję niebawem ją zakończyć – mówi Ilona Zakowicz.

Przypomnijmy, że Jacek Sutryk już wcześniej wdrożył w życie następujące punkty ze swojego programu stu zadań na pierwsze sto dni prezydentury: „Uruchomię program Taxi Senior”, „Zwiększę liczbę punktów wydawania Wrocławskiej Karty Seniora”, „Uruchomię Radiowy Klub Seniora” oraz „Uruchomię program Szkoły Liderów w środowiskach senioralnych”.

FOTO: MATERIAŁY PRASOWE UM WROCŁAWIA



Prosimy o przekazanie 1% podatku na rzecz Bonifratskiej Fundacji św. Jana Bożego

0000134759

CEL SZCZEGÓŁOWY:

Hospicjum Wrocław

Miejsce na nasz nr KRS 0000134759

Kwota wyliczonego jednego procenta

J. WNIOSK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYTKU PUBLICZNEGO (OPP)	
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (Numer KRS) organizacji wybranej z wykazu oraz wysokość kwoty na rzecz:	
126. Numer KRS 0000134759	Wnoszona kwota Kwota z poz. 127 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 106, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.
K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE	
Podatnicy, którzy wypełnili część M, w poz. 128 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 129 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 127. W poz. 130 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).	
128. Cel szczegółowy 1% np. HOSPICIUM Wrocław	129. Wyrażam zgodę ☒
130.	

inne możliwe cele szczegółowe:

- SZPITAL: Szpital Kraków, Szpital Łódź, Szpital Katowice, Szpital Marysin/Piaski
- JADŁODAJNIE: Jadłodajnia Warszawa, Jadłodajnia Łódź
- Dom św. Jana Bożego Prudnik
- Domy Pomocy Społecznej: DPS Cieszyn, DPS Iwonicz, DPS Zebrzydowice
- Rehabilitacja Ząbkowice Śląskie
- Bonifratski Ośrodek Interwencji Kryzysowej Marysin/Piaski
- Dom Geriatryczno-Rehabilitacyjny Warszawa
- Środowiskowy Dom Samopomocy Konary
- Stacja Pomocy Socjalnej Drohobycz (Ukraina)

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY!

Wrocław. Jacek Sutryk podsumował 100 dni

Pierwsze miesiące urzędowania nowego prezydenta Wrocławia upłynęły pod hasłem „100 zadań na 100 dni” obejmujących zagadnienia szeroko pojętej poprawy jakości życia, zwłaszcza w obszarze komunikacji, polityki senioralnej i jawności życia publicznego. O poszczególnych zadaniach pisaliśmy obszernie na łamach Gazety Śąsiedzkiej

Podczas konferencji prasowej Prezydent Wrocławia podsumował ten czas: - Trudno uwierzyć, że od momentu objęcia przeze mnie obowiązków prezydenta Wrocławia minęło 100 dni. Tyle się w tym czasie wydarzyło, że nie mogłem skupić się wyłącznie na 100 zadaniach. Cieszę się jednak, że obok innych obowiązków, wszystkie z nich udało się wypełnić. Mam świadomość, że wielu spraw dopiero dotknęliśmy, że wiele tylko zainicjowaliśmy, ale bardzo zależało mi na tym, by pokazały one priorytety całej mojej prezydentury – mówił Jacek Sutryk.

[FOTO: MATERIAŁY PRASOWE]



„Problem? Covered !” – ciekawa inicjatywa wrocławskich licealistów

Zdarzyło Ci się kiedyś przechodzić ulicą, jechać samochodem czy rowerem i ujrzeć szpecące malowidła, obraźliwe treści lub rasistowskie hasła?

Właśnie ten temat zainspirował nas do stworzenia akcji społecznej "Problem? Covered !". Projekt zajmuje się zwalczaniem mowy nienawiści w formie graffiti, która jest problemem ignorowanym przez wielu. Badania ukazują, że ponad połowa z nas uważa za istotny kłopot Polskich miast, a aż 85% nie wie, gdzie go zgłosić. Dlatego naszym celem jest usuwanie czy zakrywanie nieodpowiednich treści motywującymi muralami, twórczymi dziełami, tak by uświadamiać ludzi. Pragniemy rozpowszechniać życzliwość i optymistyczne podejście do życia.

Działania w kierunku poprawy rozpoczęliśmy my - licealiści z



Wrocławia, natomiast zmiana wyglądu naszego otoczenia powinna być wspólną inicjatywą. Zachęcamy wszystkich do bezinteresownej pomocy. Jeśli jesteś artystyczną duszą, złotą rączką lub w domu potykasz się o zbędne puszki z farbą - skontaktuj się z nami. Prowadzimy własną stronę internetową problemcovered.pl, gdzie można również zgłosić lokalizację szpecącego graffiti, a jeśli chcesz być na bieżąco odwiedź nas na Facebooku czy Instagramie.



BARBARY FIGIEL WIERSE NA PRZEDWIOŚNIE

Przedwiośnie

Nie boję się chłodu, pójdę do ogrodu, ubiorę trzewiczki, szalik, rękawiczki i sprawdzę, czy w kacie zakwitły śnieżyczki.

Pan Ogrodnik

Jeszcze trzyma mróz, śnieg pokrywa grządki, a już pan Ogrodnik rozpoczął porządki. Bada w sadzie drzewa i krzewy ogląda: tu zbędna gałązka, tam pęd niepotrzebny, jak je usuniemy, krzew światło dostanie, będzie latem wielkie owoców zbieranie!

Grusza chętna postrzyżynom, nie chce chwalić się czupryną, woli czekać na pochwałę, co się nań będą sypały wraz z gruszkami soczystymi.

Cięciom rada jabłoni stara, wszak to mocno ją odmładza, urody dodaje, owocem nagradza.

Za to wiśnią się zjeżyła, Prosi Ogrodnika: — Zabierz te wielkie nożyce i mnie nie dotykaj!

Śliwa mocno się tarmosi, ona nożyc też nie znosi, żeby chociaż pan Ogrodnik grzecznie ją przeprosił!

Pan Ogrodnik każde drzewo ogląda dokładnie, tu przycina, tam wycina, mascią posmaruje, pobiele pnie wapnem i już sad jak nowy na wiosnę gotowy!

Rób To, Co Potrafisz Robić Najlepiej Resztę Zleć Fachowcom!

www.oswojonepodatki.pl
ul. Kawalerzystów 17/13
53-004 Wrocław
tel: 603937676



oswojony podatek

podatnik

OSWOJONE PODATKI

BIURO RACHUNKOWE

„Gazetę Śąsiedzką”

znajdziesz m.in. w:

Beef Burger – BEST BURGERS IN TOWN, ul. Zwycięska 14 ce lokal A, Wrocław
Biblioteka (filia MBP nr 17), ul. Nenckiego 136 A, Wrocław
Bistro MiłoMi, ul. Brylantowa 16, Wrocław
BIO MARKET BEMUKE - ul. Parafialna 69 oraz Wałbrzyska 3, Wrocław
Centrum Słęża, Słęża
City Market, ul. Jasna 1 Wysoka
Delikatesy Centrum, ul. Brzozowa 2, Wysoka
Delikatesy L'ESCARGOT, ul. Malinowa 10, Wysoka
Delikatesy Ogólnospożywcze, ul. ul. Grota Roweckiego 73 (przy rondzie)
Dialab, laboratoria medyczne
Famili Market, Strachowskiego 28 Wrocław
Gabinet Stomatologiczny „Twój Uśmiech”, ul. Wałbrzyska 9c, Wrocław
Garmażerka – Swojska Micha, ul. Przyjaźni 20A/U4, Wrocław
Gminny Zespół Szkół w Bielanych Wrocławskich
Hala Widowiskowo - Sportowa w Kobierzycach, ul. Dębowa 20, Kobierzyce
In English. Centrum Helen Doron, szkoła języka angielskiego, ul. Przyjaźni 66/13, Wrocław
Instytut Zdrowia Psychicznego „Rewers”, ul. Zwycięska 18a Wrocław
Klinika Urody Mada, ul. Ołtaszyńska 92, Wrocław
Kobierzycki Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Dębowa 20, Kobierzyce
Międzynarodowe Przedszkole Bright Beginners, ul. Brzozowa 15, Wysoka
MRS SPORTY – klub fitness dla pań, ul. Zwycięska 35 Wrocław
NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego Anna Kumys-Zmoru, ul. Pszczelarska 7 Wrocław
NZOZ Twój Lekarz, ul. Wrocławska 24A/1 Bielany Wrocławskie
NZOZ Twój Lekarz, ul. Witosa 5, Kobierzyce
NZOZ Twój Lekarz, ul. Wrocławska 2, Pustków Wilczkowski
NZOZ Twój Lekarz, ul. Kolejowa 42, Pustków Żurawski
NZOZ Twój Lekarz w Słężu
NZOZ Twój Lekarz, ul. Zdrowa 2, Tyniec Mały
NZOZ Twój Lekarz, ul. Skarbowców 121/123, Wrocław
NZOZ Wysoka, ul. Konna 4E, Wysoka
ORTHOS, szpital wielospecjalistyczny, ul. Wrocławska 2a Komorowice
Podologia, gabinet specjalistycznej pielęgnacji stóp, ul. Jeżdżicka 12a, Wrocław
Pralnia Ekologiczna i Magiel SOLENA, ul. Zwycięska 9-23, lokal H12, Wrocław
Przedszkole nr 29, ul. Kurpiów 28 Wrocław
Przedszkole Samorządowe w Słężu
Przychodnia Weterynaryjna OLTASZYŃSKA, Strachowskiego 37 Wrocław
Pub i Restauracja „Stodoła”, Strachowskiego 31 Wrocław
Przychodnia Rehabilitacyjna R-MED, ul. Zwycięska 14 CA/A, Wrocław
Restauracja TUBEROZA, ul. Zwycięska 14 CB/B
Salon Fryzjerski „Ines”, ul. Zwycięska 14 e Wrocław
Salon Optyczny „Qrort WzroQ”, ul. Zwycięska 9-23 lok. 15 Wrocław
Salon Optyczny TopOptic, Zwycięska 14 ca Wrocław
Siódma Rano. Piekarnia, ul. Przyjaźni 20, Wrocław
Sklep „ABC po sąsiedzku”, Tyniec Mały
Sklep „ABC po sąsiedzku”, ul. Kolejowa, Pustków Żurawski
Sklep Firmowy Słomiński, ul. Zwycięska 9-23, lok. 14, Wrocław
Sklep Firmowy Słomiński, CH Borek, ul. Hallera 52, Wrocław
Sklep „Kropka”, Domaśław
Sklep „Kropka”, Tyniec nad Słężą
Sklep „Odido”, Tyniec Mały
Sklep „Kuznia”, ul. Strachowskiego 18 Wrocław
Studio Davidov. Salon Kosmetyczny, ul. Przyjaźni 66/8, Wrocław
Studio Urody Marylin, ul. Konwaliowa 3/1a Bielany Wrocławskie
Szkoła Językowa YES, ul. Nenckiego 138 Wrocław
Szkoła Muzyczna Yamaha, ul. Wrocławska 7 Bielany Wrocławskie
Twój Dentysta Dr Bożenka, Parafialna 73 Wrocław
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6, Gałczyńskiego 8 Wrocław
Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wysokiej

dołącz do nas i przekonaj się, że warto!

reklama@hmn-media.pl

Dwutygodnik Gazeta Śąsiedzka

– Partynice, Ołtaszyn, Klecina, Wysoka, Kobierzyce oraz wszystkie okolice

Wydawca:

HMN MEDIA Maciej Węliczko

REGON 363152237 nakład: 7000 egzemplarzy

Redaktor Naczelny

Maciej Węliczko, Tel. 883 721 499

e-mail: m.welyczko@hmn-media.pl

Redaguje zespół

Maciej Węliczko, Marcin Janowski (sport),

Edyta Gałązka (z-ca redaktora naczelnego),

redakcja@hmn-media.pl

Reklama

reklama@hmn-media.pl

Szef Działu Reklamy

Edyta Gałązka, Tel. 692 949 893

e.galazka@hmn-media.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń. Teksty sponsorowane oznaczamy skrótem TS.

WWW.SILEZJAN.PLThe logo for SILEZJAN features a stylized 'S' composed of two overlapping geometric shapes: an orange one on the left and a blue one on the right. Below this graphic, the word 'SILEZJAN' is written in a bold, white, sans-serif font.**SILEZJAN**

PROMOCJA

dla mieszkańców
Gminy Kobierzyce

Powierz nam nadzór nad swoim systemem alarmowym (nowym lub istniejącym) i zyskaj do 3 miesięcy abonamentu gratis!*

NIE DAJ SIĘ OKRAŚĆ!

1

Włamywacze do domu dostają się najczęściej oknem lub garażem – upewnij się, że są one prawidłowo zabezpieczone – nigdy nie zostawiaj uchylonych okien, a bramę garażową zamykaj na klucz;

2

Informuj najbliższych sąsiadów, gdy wyjeżdżasz na dłużej – ich czujność to najskuteczniejsza zaporą;

3

Zadbaj o system alarmowy w swoim domu (nie tylko o montaż, ale również jego regularne konserwacje).

ZADZWOŃ DZIŚ

tel: 71 722-39-61
kom: 723 679 757

** Zapytaj o szczegółowe warunki promocji.*